

WIADOMOŚCI RUDZKIE

TYGODNIK I PORTAL SPOŁECZNO-KULTURALNY

18 lutego
2026 r.

NUMER 7/1704

BEZPŁATNY TYGODNIK
SPOŁECZNO-KULTURALNY

ISSN 1232-0560

WYDAWCA



www.wiadomoscirudzkie.pl | Dołącz do nas na FACEBOOKU:  www.facebook.com/WR.WiadomosciRudzkie

Nowa rejestracja w szpitalu



Foto: UM Ruda Śląska

W Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej otwarto nową centralną rejestrację. To duże udogodnienie dla pacjentów, którzy mogą teraz umówić w niej wizytę we wszystkich poradniach działających przy rudzkiej placówce. Wprowadzona zmiana stanowi kolejny etap w rozwoju nowoczesnego i przyjaznego pacjentom systemu ochrony zdrowia. Podnosi standard korzystania z usług medycznych, redukuje zbędne procedury administracyjne oraz usprawnia proces obsługi.

Wiecej na str. 2

Dzień Służby Cywilnej

W czwartek, 12 lutego świętowali w naszym mieście nie tylko miłośnicy słodyczy. W Młodzieżowym Domu Kultury odbyły się obchody Dnia Służby Cywilnej organizowane przez Komendę Miejską Policji w Rudzie Śląskiej.

Więcej na str. 2



Foto: PT

U nos sie godo i godać bydzie



Foto: UM Ruda Śląska

W tłusty czwartek, 12 lutego, Galeria Fermata w Stacji Biblioteka zamieniła się w przestrzeń, w której spory o status śląskiej mowy nie miały racji bytu. XVI Regionalny Konkurs Recytatorski w ramach Dni Ślōnski Gōdki, organizowany przez Szkołę Podstawową nr 40 im. Karola Go-

duli oraz Związek Górnośląski – Koło Ha-lemba, udowodnił jedno: choć znowu zabrakło podpisu pod ustawą o języku regionalnym, to w sercach młodych Rudzian śląskość jest faktem, który obywateli się bez dekretacji.

Więcej na str. 4



Kołocz z serem PO NOWEMU

* ten piątek
od godz. 11:00
na ciepło
w naszych
sklepach

39,90 ZŁ/KG
(do końca lutego)

GORKI OBIOD U NOS NA MIYJSCU



19.02 czwartek – pieczeń ze schabu faszerowana białą kiełbasą, ziemniaki, mizeria

20.02 piątek – smażona ryba, ziemniaki, surówka

22.02 niedziela tylko na Czarnoleśnej 39 – rolada wieprzowa z kluskami i modrą kapustą. **Zapraszamy w godz. 11.00-16.00**

23.02 poniedziałek – mielony z serkiem topionym, ziemniaki, buraczki

24.02 wtorek – schab po wiedeńsku, ziemniaki, kapusta zasmażana

25.02 środa – kotlet cordon blue, ziemniaki, fasolka szparagowa

**ul. Piastowska 6,
41-700 Ruda Śląska
ul. Czarnoleśna 39, 41-709 Ruda Śląska**

**Cena obiadu
25,90 zł
z kompotem
30 zł**

**Obiady serwowane
są w godz. 11-18**

Nowa rejestracja w szpitalu

W Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej otwarto nową centralną rejestrację. To duże udogodnienie dla pacjentów, którzy mogą teraz umówić w niej wizytę we wszystkich poradniach działających przy rudzkiej placówce. Wprowadzona zmiana stanowi kolejny etap w rozwoju nowoczesnego i przyjaznego pacjentom systemu ochrony zdrowia. Podnosi standard korzystania z usług medycznych, redukuje zbędne procedury administracyjne oraz usprawnia proces obsługi.



Foto: UM Ruda Śląska

W środę, 11 lutego obchodzony był Światowy Dzień Chorego. Ustanowił go w 1992 roku papież Jan Paweł II, chcąc w ten sposób skuteczniej zwrócić uwagę wiernych na los chorujących bliźnich. Tego szczególnego dnia, w budynku Szpitala Miejskiego przy ulicy Wincentego Lipa, gościła wiceprezydent Anna Krzyszteczko. Odwiedziła nową centralną rejestrację

obejmującą wszystkie poradnie działające przy Szpitalu Miejskim w Rudzie Śląskiej.

– *Ta zmiana to realne ułatwienie dla pacjentów i kolejny krok w stronę nowoczesnej i przyjaznej ochrony zdrowia. To większy komfort, mniej formalności i sprawniejsza obsługa* – powiedziała Anna Krzyszteczko.

Dzień Służby Cywilnej

W czwartek, 12 lutego świętowali w naszym mieście nie tylko miłośnicy słodyczy. W Młodzieżowym Domu Kultury odbyły się obchody Dnia Służby Cywilnej organizowane przez Komendę Miejską Policji w Rudzie Śląskiej.

Dzień Służby Cywilnej ustanowiony został w 2023 roku w celu uhonorowania jej pracowników i urzędników, którzy codzienną, często niewidoczną dla nas, pracą budują sprawnie działające państwo. Dokładna data tego święta przypada na 17 lutego i nie jest przypadkowa. Upamiętnia bowiem pierwszą polską ustawę o służbie cywilnej z 1922 roku.

W uroczystości uczestniczyli: Komendant Miejski Policji w Rudzie Śląskiej inspektor dr Piotr Uwijała, prezydent Michał Pierończyk, przewodniczący Rady Miasta Arkadiusz Pilarz oraz przedstawiciele innych rudzkich służb mundurowych: Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej młodszy brygadier Mariusz Kita, zastępca Komendanta Placówki Straży Granicznej w Rudzie Śląskiej podpułkownik Marek Przygoda, Komendant Straży Miejskiej Marek Partuś, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej Adrian Tomas i prezes Zarządu Śląskiej Grupy Wojewódzkiej Międzynarodowego Stowarzyszenia IPA Paweł Pasternak.

– *Zbudowana na ponad stuletniej tradycji służba cywilna jest fundamentem polskiego państwa. Urzędnicy wspomagają,*



Foto: UM Ruda Śląska

ją, dbają i swoim profesjonalizmem zapewniają funkcjonowanie wszystkich jego komórek. Również policja jest instytucją, która nie mogłaby funkcjonować bez zaangażowania i pomocy pracowników służby cywilnej, którzy wspierają nas w dbaniu o porządek, ład publiczny i bezpieczeństwo mieszkańców miasta. Wasza pomoc, wiedza i oddanie, które okazujecie każdego dnia, są dla nas bezcenne – mówił komendant Uwijała.

Garnizon policji w Rudzie Śląskiej jest jednym z największych w całym województwie śląskim. Pracuje w nim łącznie 47 pracowników służby cywilnej. Dbają oni o zaplecze administracyjne, kancelaryjne i logistyczne, zapewniają funkcjonariuszom sprzęt oraz materiały. Ci najbar-

Następnie, wraz z prezes szpitala Ewą Krych, prokurent Beatą Mazur oraz dyrektorem ds. pielęgniarstwa i opieki nad pacjentem Aleksandrą Szołtysik, wiceprezydent Krzyszteczko odwiedziła działający w szpitalu od grudnia Ośrodek Opieki Ginekologiczno-Położniczej. Mieści się w nim Poradnia Ginekologiczno-Położnicza, Poradnia Patologii Ciąży, Poradnia Kardiologii Prenatalnej i Diagnostyki Wad Płodu, ciesząca się dużym zainteresowaniem przyszłych rodziców Szkoła Rodzenia „Rodzić po Rudzku”, pokój laktacyjny oraz pokój terapeutyczny dla mam. Warto dodać, że pomimo trudnej sytuacji finansowej placówki, wszelkie koszty związane z budową recepcji oraz Ośrodka zostały pokryte ze środków szpitala. Właśnie dzięki takim działaniom modernizacyjnym oraz wysokiemu poziomowi personelu rudzka porodówka pozostaje jedną z najwyższej ocenianych i najchętniej odwiedzanych w regionie. W minionym roku na świat przyszło w niej 1444 dzieci.

– *W tych trudnych dla ochrony zdrowia czasach konsekwentnie inwestujecie w rozwój, by świadczyć usługi na najwyższym poziomie. To dowód odpowiedzialności i troski o mieszkańców* – powiedziała wiceprezydent Krzyszteczko. – *Dziękuję za waszą codzienną pracę, zaangażowanie i serce wkładane w opiekę nad pacjentami* – dodała.

PT

dziej wyróżniający się swoją pracą i zaangażowaniem otrzymali z rąk komendanta Piotra Uwijały specjalne listy gratulacyjne.

Ten czwartek okazał się dniem szczególnie ważnym dla rudzkich funkcjonariuszy nie tylko ze względu na uroczyste obchody. Na zbiórce w Młodzieżowym Domu Kultury oficjalnie w szeregi kadry oficerskiej włączony został podkomisarz Kamil Jaskulski – Zastępca Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji. Uhonorowany został także prezydent Michał Pierończyk, który za szczególne zaangażowanie i wsparcie ustawowych działań policji otrzymał Medal 100-lecia Śląskiej Policji.

– *Traktuję to wyróżnienie, jako wyraz uznania dla naszej wspólnej pracy na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców Rudy Śląskiej, a także jako zobowiązanie do dalszej, jeszcze ściślejszej współpracy* – mówił prezydent Pierończyk, dziękując za przyznane odznaczenie. – *Ten medal dedykuję również pracownikom Urzędu Miasta, Straży Miejskiej oraz wszystkim członkom komisji i zespołów zajmujących się bezpieczeństwem, bo skuteczne działania są możliwe tylko wtedy, gdy gramy do jednej bramki. Serdecznie dziękuję pracownikom służby cywilnej za profesjonalizm, bezstronność, wiedzę i oddanie. Szczególne podziękowania kieruję do Komendanta Miejskiego Policji Piotra Uwijały za zaproszenie oraz konsekwentne budowanie partnerskich relacji między samorządem a Policją* – uzupełnił prezydent.

Na zakończenie obchodów zgromadzeni wysłuchali koncertu Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach.

PT

Ograniczone środki z Funduszu Pracy

Pierwsze robocze posiedzenie Powiatowej Rady Rynku Pracy nowej kadencji, które odbyło się 11 lutego, upłynęło pod znakiem niepokojących prognoz finansowych.



Foto: UM Ruda Śląska

Chociaż w pierwszej części spotkania członkowie Rady skupili się na kwestiach technicznych, zatwierdzając sprawozdania finansowe Powiatowego Urzędu Pracy w Rudzie Śląskiej za ubiegły rok, to dyskusję zdominowała przyszłość i cięcia w Funduszu Pracy. Zebrani przyjęli też plan na nowy rok, który jednak budzi uzasadnione obawy ze względu na znaczne ograniczenie środków finansowych, co stawia pod znakiem zapytania możliwość kontynuowania wielu programów wsparcia w drugiej połowie roku. Rada podjęła decyzję o wystosowaniu oficjalnego protestu do Ministerstwa Finansów, wyrażając stanowcze zastrzeżenia wobec tak restrykcyjnej polityki budżetowej.

Przewodniczący Rady, Grzegorz Skudlik, zwrócił uwagę, że problem ma charakter ogólnopolski, a niektóre urzędy w innych województwach zostały niemal całkowicie pozbawione finansowania. Ograniczenia finansowe mogą uderzyć przede wszystkim w najbardziej skuteczne narzędzia aktywizacji zawodowej, takie jak staże, prace interwencyjne, doposażenie stanowisk pracy czy dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Członkowie Rady nie kryją, że nadchodzący rok będzie wyjątkowo trudny zarówno dla urzędu, jak i dla mieszkańców poszukujących zatrudnienia.

– *Prawdopodobnie środków z Funduszu Pracy wystarczy tylko do połowy roku. Jako*

Powiatowa Rada Rynku Pracy przygotowujemy stosowne pismo i skierujemy je do Ministerstwa Finansów, a także zwrócimy się do prof. Jana Klimka przewodniczącego Rady Dialogu Społecznego, aby ten temat został poruszony na szczeblu krajowym. Bez tych pieniędzy obsługa osób bezrobotnych i aktywne formy walki z bezrobociem zostaną ograniczone – podkreślił Grzegorz Skudlik.

W posiedzeniu Rady tradycyjnie uczestniczył prezydent Michał Pierończyk. – *Skuteczna polityka rynku pracy wymaga współpracy samorządu, instytucji oraz partnerów społecznych, dlatego tak istotne są spotkania w gronie Powiatowej Rady Rynku Pracy. Dziękuję wszystkim członkom Rady za merytoryczną dyskusję, zaangażowanie oraz wspólną troskę o rozwój lokalnego rynku pracy i bezpieczeństwo zawodowe mieszkańców Rudy Śląskiej* – powiedział prezydent.

Obok debaty nad budżetem, posiedzenie miało także uroczysty moment związany z pożegnaniem Danuty Stefanides, która po blisko trzydziestu latach pracy w Radzie odeszła na zasłużoną emeryturę. Przewodniczący Skudlik, który współpracował z nią od momentu powstania rad zatrudnienia w ubiegłym wieku gdy rudzki Urząd Pracy mieścił się jeszcze w Świętochłowicach, podziękował jej za wieloletnie merytoryczne i organizacyjne zabezpieczanie prac Rady.

wt

„Pan Bóg zabiera człowieka wtedy,
gdy widzi, że zasłużył sobie na niebo”.

Jan Grzegorzczak

Pani Beacie Chojnackiej,
pracownicy Straży Miejskiej w Rudzie Śląskiej,
wyraży głębokiego współczucia
i pocieszenia w trudnych chwilach po śmierci



OJCA

przekazuje

Michał Pierończyk

Prezydent Miasta Ruda Śląska
wraz z pracownikami Urzędu Miasta

Demografia nie bierze jeńców – tak można określić wyzwania, przed którymi staje dziś większość polskich miast. Ruda Śląska nie jest tu wyjątkiem. Drastyczny spadek liczby urodzeń oraz rosnące zapotrzebowanie na specjalistyczne wsparcie edukacyjne wymuszają na samorządach odważne, choć często trudne decyzje. O tym, dlaczego reorganizacja systemu jest koniecznością i jak wpłynie ona na przyszłość rudzkich placówek, rozmawiamy z Anną Krzysteczko, wiceprezydent Rudy Śląskiej ds. społecznych.

– Pani Prezydent, styczeń przyniósł kluczowe decyzje dotyczące przyszłości rudzkiej oświaty. Dlaczego reorganizacja sieci placówek stała się koniecznością właśnie w tym momencie?

– Odpowiedź jest złożona, ale fundamentem są nieubłagane fakty demograficzne. Jako samorząd nie możemy ignorować rzeczywistości, a ta pokazuje, że w Polsce, w tym w Rudzie Śląskiej rodzi się coraz mniej dzieci. To nie jest chwilowe wahnięcie statystyczne, lecz trwały trend, którym musimy zarządzić już teraz, aby system edukacji pozostał stabilny w nadchodzących latach. Liczby mówią same za siebie: w latach 2018-2025 populacja dzieci w wieku przedszkolnym w naszym mieście spadła o ponad 46 procent. Co więcej, prognozy na najbliższe pięciolecie są równie trudne i wskazują na ubytek kolejnych około 1600 podopiecznych.

– A pomyśleć, że jeszcze dekadę temu największym wyzwaniem rodziców była ograniczona liczba miejsc.

– Dziś sytuacja uległa całkowitemu odwróceniu. Po zakończeniu rekrutacji w wielu placówkach pozostają dziesiątki wolnych miejsc, a część oddziałów w ogóle nie może zostać uruchomiona z powodu braku chętnych. Utrzymywanie pełnej infrastruktury, kosztów ogrzewania i obsługi dla grup liczących zaledwie kilkoro dzieci to przejaw braku odpowiedzialności za finanse publiczne. Naszym obowiązkiem jest dostosowanie sieci placówek do realnych potrzeb mieszkańców, a nie do historycznych schematów, które przestały przystawać do rzeczywistości.

– Czy ta reorganizacja nie oznacza w praktyce ograniczenia dostępu do edukacji przedszkolnej dla mieszkańców niektórych dzielnic?

– Nie. I chcę uspokoić wszystkich rodziców: każde dziecko w Rudzie Śląskiej ma

Inwestujemy w jakość, nie w puste mury

zagwarantowane miejsce w publicznym przedszkolu. Nasze działania nie polegają na odbieraniu dostępu do edukacji, lecz na jego racjonalnym i bezpiecznym rozmieszczeniu. Prowadzimy stały monitoring obłożenia we wszystkich częściach miasta. Analizy jednoznacznie wykazują, że po wprowadzeniu zmian wciąż będziemy dysponować wystarczającą rezerwą miejsc, aby odpowiedzieć na potrzeby każdej rodziny. Zmieniamy strukturę tak, aby była wydolna i nowoczesna, bo puste sale nie budują przyszłości naszych dzieci – robią to dobrze wyposażone placówki z pełną kadrą specjalistów.

– Rodzice często reagują bardzo emocjonalnie na wieść o wygaszaniu oddziałów w przedszkolach...

– Całkowicie rozumiem te emocje i szanuję je. Przedszkole to dla dziecka drugi dom i jeden z fundamentów poczucia bezpieczeństwa. Właśnie dlatego nie działamy gwałtownie. Cały proces reorganizacji prowadzimy z dużym wyprzedzeniem i transparentnie. W sytuacjach, gdzie wygaszamy konkretne oddziały, rodzice mają możliwość wskazania preferowanej lokalizacji zastępczej. Żadne dziecko nie zostanie pozostawione bez opieki, a naszym priorytetem jest, aby proces przejścia był dla najmłodszych naturalny i bezstresowy.

– Co dokładnie przesądziło o wyborze konkretnych placówek do reorganizacji i jak wyglądała analiza ich funkcjonowania?

– To nie była jedna, nagła decyzja, lecz efekt wieloletnich obserwacji i rzetelnych analiz danych demograficznych. Pod uwagę wzięliśmy przede wszystkim fakt, że w latach 2018-2024 liczba urodzeń w naszym mieście spadła średnio o 44,5%. To przekłada się na konkretne prognozy: liczba dzieci w wieku przedszkolnym obniży się z poziomu 4592 w ubiegłym roku szkolnym do zaledwie 2975 w perspektywie roku 2028/2029. Już w minionym cyklu edukacyjnym nie otworzyliśmy 15 zaplanowanych oddziałów przedszkolnych, ponieważ po prostu nie było dzieci, które mogłyby je wypełnić.

Przy wyborze placówek braliśmy pod uwagę nie tylko bieżące obłożenie i liczbę wolnych miejsc, ale także koszty utrzymania standardowego miejsca oraz stan techniczny obiektów. Chcemy koncentrować zasoby tam, gdzie infrastruktura jest nowoczesna i najlepiej dostosowana do współczesnych norm. Co istotne, analizy pokazują, że proces depopulacji dotyka całego obszaru Rudy Śląskiej, a nie tylko wy-

branych jednostek, co potwierdza konieczność systemowego podejścia do problemu w skali całego miasta.

– Czy te zmiany mają na celu wyłącznie wygenerowanie oszczędności w budżecie?

– Chodzi o coś znacznie ważniejszego niż proste oszczędności – chodzi o racjonalne wydatkowanie środków i kierowanie ich tam, gdzie potrzeby realnie rosną. Dzisiejsza oświatowa rzeczywistość to nie tylko puste sale, to przede wszystkim rosnąca liczba dzieci wymagających specjalistycznego wsparcia psychologiczno-pedagogicznego, terapii czy kształcenia w oddziałach integracyjnych. Uporządkowanie sieci placówek pozwala nam uwolnić środki, które dotychczas pochłaniało utrzymywanie niewykorzystanych murów i zainwestować je w specjalistów oraz nowoczesne narzędzia terapeutyczne. To jest przemysłana przebudowa systemu, a nie cięcia kosztów dla samych cięć.

– Reorganizacja nie omija również szkół ponadpodstawowych. Które placówki czekają zmiany i dlaczego?

– W szkolnictwie ponadpodstawowym sytuacja jest klarowna i wymagała porządków od dłuższego czasu. Analizy wykazały, że niektóre szkoły branżowe w naszym mieście od lat funkcjonują jedynie formalnie, nie prowadząc realnego naboru. Z tego powodu zapadła decyzja o likwidacji Branżowej Szkoły I Stopnia nr 3 w strukturze Zespołu Szkół nr 5 oraz Branżowej Szkoły I Stopnia nr 5 w Zespole Szkół nr 6. W obu przypadkach o losie placówek przesądził wieloletni brak uczniów. Jednocze-

śnie kształcenie zawodowe w Rudzie Śląskiej pozostaje na wysokim poziomie i jest realizowane w tych jednostkach, które dysponują odpowiednią bazą dydaktyczną i cieszą się realnym zainteresowaniem młodzieży.

– To trudny czas dla kadry pedagogicznej. Co te zmiany oznaczają dla nauczycieli i pracowników obsługi?

– Sytuacja pracowników oświaty jest dla nas kluczowa, bo to ludzie tworzą jakość nauczania, a nie budynki. Naszym priorytetem pozostaje utrzymanie jak największej liczby miejsc pracy poprzez sprawne i elastyczne zarządzanie kadrą. Zanim zapadną jakiegokolwiek decyzje o rozwiązaniu stosunku pracy, szczegółowo analizujemy możliwości przeniesienia nauczycieli do innych placówek, w których pojawiają się wolne etaty lub powstają nowe oddziały, na przykład te o charakterze integracyjnym. Wykorzystujemy także naturalne odejścia na emeryturę, aby proces zmian był jak najmniej dotkliwy dla personelu. Rozwiązania ostateczne, takie jak odprawy, są dla nas absolutną ostatecznością.

– Jak Ruda Śląska wypada na tle sąsiednich miast regionu?

– Nie jesteśmy odosobnionym przypadkiem. Z niemal identycznymi wyzwaniami mierzą się wszystkie miasta Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii oraz inne ośrodki w całym kraju. Spadek liczby urodzeń to zjawisko ogólnopolskie, które wymusza na samorządach odważne kroki. Nasze działania wpisują się w ten nieuchronny trend, ale wyróżniają się tym, że mają charakter planowy i oparty na wieloletnich danych,



Foto: UM Ruda Śląska

a nie na doraźnym łataniu dziur budżetowych.

– Jak Pani widzi rudzki system edukacji w perspektywie kilku lat?

– Naszym celem jest stworzenie systemu stabilnego, nowoczesnego i przede wszystkim odpornego na kolejne zmiany demograficzne. Takie założenia przyjęliśmy z prezydentem Michałem Pierończykiem. Chcemy, aby rudzka oświata była uporządkowana, przewidywalna i bezpieczna. Oznacza to lepsze wykorzystanie naszej infrastruktury, znaczne wzmocnienie wsparcia terapeutycznego oraz rozwój szkolnictwa specjalnego. Naszym zamierzeniem jest budowanie systemu, który daje rodzicom spokój, dzieciom najlepsze warunki do rozwoju w nowoczesnych placówkach, a miastu gwarancję stabilności finansowej na lata. To nasza inwestycja w jakość, która ostatecznie obroni się sama. **WT**

OGŁOSZENIA



MGSM „PERSPEKTYWA”

w Rudzie Śląskiej ul. ks. L. Tunkla 147

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH

lp.	Adres	Pow. użytk.	Wypożyczenie lokalu	Dotychczasowa działalność	Stawka wywoławcza czynszu za m ² netto	Wadium
1.	J. Pordzika 1 Pawilon, lok. nr 4 i 5, R.Śl.	147,01 m ² (pow. grzewcza – 134,14 m²)	wod-kan, c.o.	Restauracja	12,00 zł	1.000,00 zł
2.	H. Sławika 3 lok. nr 1, R.Śl.	15,21 m ²	c.o.	Magazyn	12,00 zł	500,00 zł
3.	1 Maja 238 lok. nr 1, R.Śl.	72,83 m ²	wod-kan	Studio reklamy	8,50 zł	1.000,00 zł
4.	Dworcowa 23 lok. nr 1, R.Śl.	45,48 m ²	wod-kan	Magazyn sklepu spożywczego	10,50 zł	500,00 zł
5.	Sobieskiego 33 lok. nr 1, R.Śl.	72,24 m ²	wod-kan	Sklep spożywczy	10,00 zł	1.000,00 zł
6.	Woj. Polskiego 29 lok. nr 1 Św-ce	66,68 m ² (pow. grzewcza – 34,90 m²)	wod-kan, c.o.	Magazyn	13,00 zł	1.000,00 zł

W/w stawka wywoławcza czynszu za m² netto nie obejmuje opłat za media.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w Rudzie Śląskiej 7 ul. ks. L. Tunkla 147 pokój 111 (sala konferencyjna) **w dniu 5.03.2026r. godz. 9.00.** Pełny tekst ogłoszenia znajduje się na stronie internetowej Spółdzielni <https://www.perspektywa.com.pl/przetarg2.php>. Wadium należy wpłacić w Kasie Spółdzielni najpóźniej do **3.03.2026r. do godz. 12.30** lub na rachunek Spółdzielni **ING Bank Śląski nr 71 1050 1214 1000 0010 0115 8334**, przy czym za datę wpływu na rachunek Spółdzielni uważa się dzień uznania rachunku bankowego. **Termin składania ofert do 03.03.2026r.** Wygrywający przetarg wpłaca kaucję w postaci trzykrotnego miesięcznego czynszu. Szczegółowych informacji o przetargu udziela **Dział Obsługi Członków i Wspólnot tel.: 32 243-96-37 w. 21, 20.**

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska plac Jana Pawła II 6 (II piętro, naprzeciw pokoju 215):

- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska, która zostanie oddana na czas 3 lat w dzierżawę z przeznaczeniem pod istniejące ogródki rekreacyjne, w tym przydomowe w rejonie ulicy Smoluchowskiego, Banacha, Sierpińskiego,
- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska która zostanie oddana na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod istniejące garaże, w rejonie ulicy Szafranka.

Karnawałowe rytmy z Teatrem Pierro

Czy można spędzić przyjemnie poniedziałkowy wieczór? Odpowiedź brzmi: można, trzeba tylko pójść na koncert Rudzkiego Teatru „Pierro”.



Foto: UM Ruda Śląska

Choć tegoroczny karnawał trwał, aż do 17 lutego, w kalendarzu rudzkich imprez pożegnaliśmy go już tydzień wcześniej, bo 9 lutego. Stało się to jednak w prawdziwie wielkim stylu. Na deskach Domu Kultury w Rudzie Śląskiej – Bielszowicach rozbrzmiały „Karnawałowe rytmy” – niezwykle spektakl, pełen radości, miłości do sztuki, serca i pasji, które przelali w niego młodzi artyści z Rudzkiego Teatru „Pierro”. Ich zaangażowanie w proces twórczy było tym piękniejsze, że swój karnawałowy koncert przygotowywali w dużej mierze dla swoich najbliższych. Widownia bielszowickiego Domu Kultury zapełniła się po brzegi rodzicami, dziadkami i przyjaciółmi młodych artystów. Zdarzały się nawet utwory ze specjalnymi dedykacjami. Wszystko to dodatkowo podkreślało ciepłą, rodzinną atmosferę, tak charakterystyczną dla Rudzkiego Teatru „Pierro”.

Wzruszeń nie brakowało też na scenie, po stronie występujących, zwłaszcza pod koniec wydarzenia, gdy aktorzy złożyli

kwiaty i podziękowania na ręce swojej opiekunki i twórczyni teatru Anny Morajko-Fornal. Niektórzy mieli ku temu podwójne powody. W końcu dla wielu z nich, zwłaszcza tegorocznych maturzystów, jest ona również nauczycielką języka polskiego w II Liceum Ogólnokształcącym im. Gustawa Morcinka. W samym programie znalazły się natomiast takie piosenki jak: „Takie tango”, „Rudy rydz”, „Cała sala śpiewa z nami”, czy brawurowa „Szalona krewetka”. Nie zabrakło też tańców: od egzotycznych hinduskich po francuskiego kankana. Publiczność szczególnie zachwyciło jednak wspaniałe wykonanie przeboju Agnieszki Osieckiej „Ukradła cyganka kurę”.

Na koniec warto wspomnieć o tych, którzy przyczynili się do powstania tak wspaniałego widowiska. Oprócz Rudzkiego Teatru „Pierro” i Domu Kultury w Bielszowicach było to Miasto Ruda Śląska, Stowarzyszenie Współpraca i Rozwój i oczywiście „Wiadomości Rudzkie”, które objęły nad wydarzeniem patronat medialny.

PT

U nos sie godo i godać bydzie

W tłusty czwartek, 12 lutego, Galeria Fermata w Stacji Biblioteka zamieniła się w przestrzeń, w której spory o status śląskiej mowy nie miały racji bytu. XVI Regionalny Konkurs Recytatorski w ramach Dni Ślōnski Gōdki, organizowany przez Szkołę Podstawową nr 40 im. Karola Goduli oraz Związek Górnośląski – Koło Halemba, udowodnił jedno: choć znowu zabrakło podpisu pod ustawą o języku regionalnym, to w sercach młodych Rudzian śląskość jest faktem, który obywa się bez dekretacji.

Podczas XVI edycji konkursu recytatorskiego w języku śląskim, 25 młodych pasjonatów udowodniło, że śląska mowa ma się świetnie i wciąż tętni życiem w sercach młodego pokolenia. Część konkursową otworzył występ Zespołu Akordeonistów im. Edwarda Huloka, który nadał wydarzeniu charakterystyczny rytm łączący pokolenia, tak jak potrafią to robić znane śląskie melodie. Na kameralnej scenie emocje serwowane przez uczestników konkursu zmieniały się jak w kalejdoskopie. Jury pod przewodnictwem Anny Morajko-Fornal nie miało prostego zadania przed sobą. Obok wesołych i dowcipnych opowieści o szykowaniu się na współczesną dyskotekę, oprócz wspomnień o dawnej zimie na Śląsku – pojawiały się wiersze o głębokim, niemal metafizycznym ciężarze. Szczególnie poruszającym momentem była poetycka ballada o Franciku w wykonaniu Emilii Przesdzing. Historia górnika, którego z mroków kopalni zabrała do siebie św. Barbara, wywołała na sali autentyczne wzruszenie. Podobnie wzruszyła publiczność Lena Ficek, recytując wiersz „Kaj je Śląsk”, dowód na to, że poezja po śląsku ma w sobie tę samą siłę poruszania emocji jak literacka polszczyzna.

Nie zabrakło zabawnych popisów pełnych dziecięcego wdzięku i humoru, o co zadbały m.in. „mało heksa” i „dziółcha z pajonkiem w tasi”. Prawdziwym symbolem konkursu stał się jednak Kamil Sych, który nie tylko „przyjechał na kole”, ale po

zejściu ze sceny zapytał swobodnie: „Kaj sam moga sie dychnąć?”. Dla organizatorów było to idealne potwierdzenie, że ślonsko godka nie jest dla młodych recytatorów jedynie wyuczonym tekstem, lecz językiem codzienności. – *Daliście nam najlepszy pączek na tłusty czwartek* – podsumowała przewodnicząca jury.

Wśród najmłodszych z klas 1-3 zwyciężyła Maja Jendrzejowska z SP 6, drugie miejsce zajęła Hanna Breitkopf z SP 8, a trzecie Aleksander Małysek z SP 40. W kategorii klas 4-6 triumfował Michał Kobylański z SP 6, przed Leną Ficek z SP 40 i Emilią Przesdzing



Biesiada śląska w SP 14

Szkoła Podstawowa nr 14 w Rudzie Śląskiej po raz kolejny stała się miejscem wyjątkowego spotkania ze śląską kulturą i tradycją. Biesiada Śląska to wydarzenie, które od lat wpisuje się w kalendarz uroczystości „Czternastki”.



Program artystyczny biesiady obfitował w liczne występy, które zaangażowały całą społeczność szkolną i zaproszonych gości do wspólnej zabawy. Na scenie zaprezentował się kilkukrotnie zespół Bajtel Band. Duże emocje wzbudziło również przedstawienie zatytułowane „Kocio czelodka i czarny skarb”, przygotowane i wystawione przez uczniów klasy III A, a nie mniejsze - konkurs ze znajomości śląskich słów i wiedzy o mieście. Ważnym punktem uroczystości było rozstrzygnięcie konkursów promujących śląską mowę i kreatywność uczniów. Ogłoszono wyniki konkursu na „ślonsko szlajfka” i na opowiadanie w gwara śląskiej, w którym zwyciężyła Natalia Frąckowiak. Laureatka miała okazję zapre-

z SP 14. W grupie najstarszej, określanej jako „seniorzy”, bezkonkurencyjny okazał się Kamil Sych z SP 30, wyprzedzając Hannę Kozik z SP 14 oraz Antoninę Redę z SP 22.

Wydarzenie odbyło się pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Michała Pierończyka, którego – jak przypomniawsza wiceprezydent Anna Krzyszteczko – cechuje szczególne zaangażowanie w promowanie śląskości. – *To od was zależy, czy ta śląskość będzie przekazywana z pokolenia na pokolenie* – mówiła, dziękując nauczycielom i rodzicom za ich pracę włożoną w pielęgnowanie godki w szkole i w domu. Dyrektor Krystian Gałuszka podkreślił z kolei, że w dobie globalizacji właśnie to, co lokalne i odziedziczone po przodkach, staje się najcenniejsze.

Wydarzenie miało wyjątkową rangę dzięki obecności prof. Jolanty Tambor, jednej z najważniejszych postaci w walce o uznanie śląskiej godki. Choć w jury zasiadała dr Agnieszka Tambor wraz z dyrektorem biblioteki Krystianem Gałuszką i przewodniczącą Anną Morajko-Fornal, to właśnie obecność pani profesor była dla wielu symbolicznym potwierdzeniem, że to tutaj – wśród dzieci i młodzieży – bije źródło tej mowy, o którą naukowcy i parlamentarzyści walczą w salach wykładowych i parlamentarnych. O tym jak ważny jest rudzki konkurs świadczyła także obecność prezesa Związku Górnośląskiego, Grzegorza Franki, który wziął udział we wręczeniu nagród i dyplomów. Jak zauważyli organizatorzy, ten „grzyńny tref” po raz kolejny udowodnił, że w Rudzie Śląskiej „sie godo... i to jak!”.

Tekst i foto. bl

OGŁOSZENIA

MGSM „PERSPEKTYWA”

w Rudzie Śląskiej ul. ks. L. Tunkla 147

OGŁASZA PRZETARG NA USTANOWIENIE I ZBYCIE PRAWA ODRĘBNEJ WŁASNOŚCI NIERUCHOMOŚCI LOKALOWEJ W TRYBIE USTNEGO PRZETARGU NIEOGRANICZONEGO (LICYTACJI)

lp.	Adres	Powierzchnia lokalu	Cena wywoławcza	Postąpienie	Wadium
1.	J. Ligonía 7/7, I piętro, R.Śl.	52,68 m ² (1p, k, pp, łaz z wc)	128.000,00 zł	6.400,00 zł	12.800,00 zł
2.	Owocowa 6/9, poddasze, R.Śl.	27,86 m ² (2p, k, pp, wc)	45.200,00 zł	2.300,00 zł	4.520,00 zł
3.	Owocowa 6/10, poddasze, R.Śl.	23,11 m ² (1p, k, pp, łaz z wc)	37.467,00 zł	1.900,00 zł	3.750,00 zł
4.	Raciborska 9/9, poddasze, R.Śl.	43,08 m ² (2p, k, pp, łaz z wc)	124.800,00 zł	6.200,00 zł	12.480,00 zł
5.	Rencistów 5/14, I piętro, R.Śl.	38,64 m ² (2p, k, pp, łaz z wc)	94.000,00 zł	4.700,00 zł	9.400,00 zł
6.	S. Staszica 9/4, I piętro, R.Śl.	48,12 m ² (2p, k, pp, łaz z wc, spiż.)	111.520,00 zł	5.600,00 zł	11.150,00 zł
7.	Cmentarna 12/5, II piętro, Św-ce	37,80 m ² (1 p, k, pp, łaz z wc)	103.600,00 zł	5.200,00 zł	10.360,00 zł

Przetarg odbędzie się w siedzibie Spółdzielni w Rudzie Śląskiej 7 ul. ks. L. Tunkla 147 pokój 111 (sala konferencyjna) **w dniu 27.02.2026r. o godz. 9.00.** Wadium w ustalonej wysokości należy wpłacić najpóźniej do **25.02.2026r. do godz. 12.30.** Termin składania ofert do **25.02.2026 r. do godz. 15.00.** Możliwość oglądania lokali w dniu **17.02.2026r.** w godzinach **od 9.30 do 12.00** oraz **19.02.2026r.** w godzinach **od 13.30 do 16.00.** Pełny tekst ogłoszenia oraz dane ze sporządzonych świadectw charakterystyki energetycznej z części budynku znajdują się na stronie internetowej Spółdzielni <https://www.perspektywa.com.pl/przetarg.php> Szczegółowych informacji o przetargu udziela **Dział Obsługi Członków i Wspólnot tel.: 32 243-96-37 w. 21, 20.**

zentować swoją historię Czerwonego Kapturka po śląsku przed publicznością.

W tegorocznej biesiadzie uczestniczył prezydent Michał Pierończyk

oraz dyrektor Śląskiego Teatru Impresaryjnego im. H. Bisty Katarzyna Furmaniuk. – *Jestem poruszony faktem, że tak wytrwale pielęgnujecie śląską mowę. To niezwykle ważne, aby tradycja „godania” była wciąż żywa i przekazywana kolejnym pokoleniom. Dzisiejszy dzień przyniósł mi także radosną lekcję – dowiedziałem się bowiem, że nawet koty potrafią „godać” po śląsku* – podkreślił z uśmiechem Michał Pierończyk. Podziękowania wszystkim, którzy przygotowali to szkolne wydarzenie złożyła dyrektor szkoły Katarzyna Romejko, zapraszając, jak na biesiadę przystało, do skosztowania tradycyjnego śląskiego żuru.

Tekst i foto: (w)

Czy pomyłka może stać się początkiem literackiej przygody?

10 lutego w Galerii Fermata w rudzkiej Stacji Biblioteka przekonaliśmy się, że w świecie literatury nawet przypadek potrafi napisać scenariusz, którego nie powstydziliby się najlepszy autor. Na spotkaniu autorskim spotkały się dwie – a nawet trzy Anny, a jego tematem były powieści ze wczesnośredniowiecznej Żywiecczyny.

Historia tego spotkania jest równie fascynująca jak fabuła książek. List z nominacją do tytułu „Osobowość Roku”, w plebiscycie organizowanym przez Dziennik Zachodni, zamiast do wiceprezydent Rudy Śląskiej, trafił do jej imienniczki – Anny Krzysteczko – pisarki z Suszca. – *Z drobnej pomyłki wynikało coś naprawdę dobrego. Mogłam odkryć literacki świat pani Anny i przekonać się, że nawet przypadek potrafi prowadzić do pięknych, inspirujących spotkań* – przyznała podczas wieczoru wiceprezydent Anna Krzysteczko, podkreślając, że los czasem wie lepiej, kogo ze sobą skojarzyć.

Spotkanie, poprowadzone przez Annę Morajko - Fornal, pozwoliło nam zajrzeć za kulisy warsztatu autorki „Słowiańskiego serca” i „Słowiańskiej krwi”. Droga do de-

biutu nie była jednak prosta. Pisarka przyznała szczerze. – *Początkowo nikt nawet nie wiedział, że piszę. Bo jak się tu przyznać? Co robisz? Piszę książkę... Pomyślałam sobie: gdzie tam ja, jaka ze mnie pisarka? Przy takiej ilości wydawanych książek uznałam, że nie mam szans...*

Mimo obaw, historia domagała się opowiedzenia. – *Ta opowieść po prostu nie dawała mi spokoju. Cały czas pojawiały się nowe wątki, ona mnie wręcz dręczyła i prześladowała. W pewnym momencie uznałam, że muszę ją spisać – choćby dla siebie, choćby nawet nikt miał tego nigdy przeczytać* – wspominała Anna Krzysteczko. Ostatecznie, dzięki wsparciu męża i przyjaciółki, w październiku 2022 roku przelała opowieść na papier.

Inspiracją stały się dla niej rodzinne strony – Żywiecczyna – oraz autentyczne przekazy przodków. Pisarka postawiła sobie ważną misję: ocalenie od zapomnienia rodzimych podań. Zauważyła, że w szkole świetnie znany mity greckie, a zapominamy o własnych. – *Przekazałam w tych książkach prawdy uniwersalne, które są aktualne nawet dzisiaj. Słowa o tym, by nie mówić ludziom, gdy jest się zbyt szczęśliwym, bo ludzie tego nie lubią – to autentyczne słowa mojej prababci* – wyjaśniała autorka, tłumacząc fenomen popularności swojej sagi.

Ważnym punktem spotkania autorskiego był dyskurs o roli „małych ojczyzn”. Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, Krystian Gałuszka, zauważył, że odkrywanie



kim Wirku, a mieszka pod Pszczyną), przyjęła tę wizję z uśmiechem, nie wykluczając niczego, bo świat literatury nie uznaje granic, czasu ani przestrzeni. Fani sagi mogą już zacierać ręce. Autorka potwierdziła, że pracuje nad trzecim tomem, którego roboczy tytuł brzmi „Słowiański ród”. Tymczasem „Słowiańskie serce” i „Słowiańska krew” czekają na czytelników w filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rudzie Śląskiej.

Wieczór w Galerii Fermata udowodnił, że literatura potrafi łączyć ludzi w najbardziej wyszukany sposób, a przypadkowe spotkanie dwóch niezwykłych kobiet może stać się początkiem nowej, pięknej opowieści.

Tekst i foto: bl

OGŁOSZENIE

Ruda Śląska pełna muzyki

Teatr Górnośląski – Stowarzyszenie Wykonawców Animatorów i Twórców Górnego Śląska realizuje dwa projekty, które wspólnie tworzą opowieść o kondycji współczesnego człowieka: festiwal „Zmiksowani” oraz musical „Dopamina”. Wydarzenia z patronatem honorowym Prezydenta Miasta Ruda Śląska Michała Pierończyka, stawiają pytania o to, jak żyć w epoce cyfrowego przebudowania i gdzie szukać wrażliwości, gdy świat nie potrafi się wyciszyć. Patronat medialny nad wydarzeniami objęły Wiadomości Rudzkie.



Foto: archiwo projektu

Od 16 do 19 lutego 2026 roku Stacja Biblioteka jest centrum edukacji artystycznej podczas pierwszej edycji festiwalu „Zmiksowani”. To wydarzenie stworzone z myślą o artystach niezależnych, którzy łącząc pasję muzyczną z innymi zawodami, tworzą na poziomie profesjonalnym. Program festiwalu jest bardzo bogaty – są spotkania z Michałem Roratem, Tomaszem Harrym Waldowskim i Barbarą Wrońską, a także dyskusje o kondycji współczesnego artysty prowadzone przez Leszka Biolika i Ferida Lakhdara. 18 lutego, uczestnicy biorą udział w całodziennych warsztatach Przemysław Kubajewskiego „Jak zaistnieć w czasach przepychu?”, które mają pomóc twórcom odnaleźć własny głos w świecie przesycenym treściami. To jedno z tych spotkań, które potrafią zmienić sposób myślenia o karierze – i wielu artystów właśnie na to czekało.

Wielki finał festiwalu odbędzie się 19 lutego – w Śląskim Teatrze Impresaryjnym wystąpią finaliści konkursu wyłonieni spośród 117 zgłoszonych zespołów, a gwiazdą wieczoru będzie Mateusz Ziółko, który poprowadzi warsztaty wokalne i zagra koncert. Tego dnia swoją debiutancką płytę przedstawi także

pomysłodawczyni całego projektu, Kasia Kokoryn. Zwieńczeniem „Zmiksowanych” będzie premiera musicalu „Dopamina”, 27 lutego w Śląskim Teatrze Impresaryjnym. Spektakl nie będzie jedynie rozrywką – to refleksja nad współczesnością, w której cisza stała się luksusem. Fabuła rozpoczyna się w momencie krytycznym: nagle gaśnie prąd, znika sieć internetowa, a bohaterowie zostają zmuszeni do konfrontacji z ciszą... Scenariusz stworzyły Kasia Kokoryn i Barbara Derlak, a widzowie bez trudu odnajdą w ich historii własne doświadczenia. Muzyka, skomponowana przez duet Kokoryn-Waldowski, opiera się na żywych, analogowych instrumentach, za reżyserię odpowiada Sławomir Banaś, choreografię przygotowała Katarzyna Osuch, a na scenie zobaczymy m.in. Barbarę Brodę Malon, Piotra Brodzińskiego, Jolantę Niestrój Malisz i Marcela Krzona.

Oba projekty wyróżniają się profesjonalną oprawą medialną. Festiwal i musical posiadają własne strony internetowe, aktywnie prowadzone profile na Facebooku, serie podcastów oraz wirtualne panele dyskusyjne, twórcy regularnie pojawiają się na radiowych antenach. Projekty są szansą na dotarcie do młodych artystów i twórców z całej Polski, ale przede wszystkim ogromną promocją dla Rudy Śląskiej, które coraz wyraźniej zaznacza swoją obecność na krajowej scenie muzycznej i teatralnej. W świecie, który nieustannie przyspiesza, u nas właśnie rodzi się opowieść o początku ciszy, z której narodzi się coś pięknego i prawdziwego. Oba projekty są realizowane dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO).

red

AKCJA: EKO TORBY








Więcej na: <https://www.rudaslaska.pl/dla-mieszkanca/odpady-komunalne-i-zasady-odbierania-odpadow>

Biznes w 2026 roku – Konferencja w ŚIP

Śląski Inkubator Przedsiębiorczości w Rudzie Śląskiej ponownie stał się miejscem, w którym lokalny biznes spotkał się z ekspertami, by rozmawiać o przyszłości i możliwościach rozwoju. 11 lutego 2026 roku odbyło się tam wydarzenie „Biznes w 2026 roku – jak wykorzystać dostępne środki i nowe możliwości”.

Wydarzenie to, objęte honorowym patronatem Michała Pierończyka, Prezydenta Miasta Ruda Śląska, stanowiło kompleksowy przewodnik po funduszach, dotacjach i innowacyjnych rozwiązaniach, które będą kształtować śląski rynek w najbliższym czasie.

Spotkanie otworzyła prezes Inkubatora, Izabela Moczko, wprowadzając w tematykę planowania rozwoju firmy w dynamicznie zmieniającym się otoczeniu ekonomicznym i podkreślając, że sprawność w korzystaniu z dostępnych instrumentów finansowych staje się obecnie niezbędną kompetencją każdego przedsiębiorcy. – *Skuteczna absorpcja funduszy to dziś nie tylko umiejętność wypełnienia wniosku, ale przede wszystkim świadome planowanie, analiza potrzeb firmy i odwaga, by sięgać po nowe rozwiązania. Naszą rolą jest pomagać przedsiębiorcom przejść przez ten proces tak, aby dostępne środki realnie wspierały ich rozwój* – podkreśliła Izabela Moczko. W podobnym tonie wypowiedział się prezydent Michał Pierończyk, który zwrócił uwagę na znaczenie dobrej komunikacji między instytucjami a przedsiębiorcami. – *Życzę Państwu owocnego spotkania, życzę pozyskania informacji, które wam dadzą szansę na zdobycie przewagi konkurencyjnej w tym „gospodarczym tyglu”* – mówił prezydent. – *Korzystanie z funduszy może odbywać*

się nie tylko w przystępny, ale i w przyjazny sposób, jeśli wiedza jest przekazywana jasno i bez zbędnych barier. Nasze miasto pozostaje otwarte na współpracę i jest gotowe by wspierać lokalne firmy w ich rozwoju.

Część merytoryczna wydarzenia była intensywna i bogata w konkretne informacje. Na spotkaniu pojawili się przedstawiciele najważniejszych instytucji otoczenia biznesu w regionie: Aleksandra Wanat z Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, Iwona Solorz z Wojewódzkiego Urzędu Pracy, Sylwia Antoszczak-Głasińska ze Śląskiego Inkubatora Przedsiębiorczości, Renata Jawor z Funduszu Górnośląskiego, Mariusz Ogłodziński z Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, Jarosław Ziewiec ze Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości oraz Adam Wyrwa z Punktu Informacji o Funduszach Europejskich. Każdy z nich przedstawił aktualne możliwości wsparcia biznesu – od dotacji i pożyczek, przez ulgi podatkowe, po programy związane z innowacjami, termomodernizacją, szkoleniami i rozwojem kompetencji pracowników.

Równolegle do wystąpień eksperckich przedsiębiorcy mogli korzystać z konsultacji dostępnych przy stoiskach informacyjnych. Przedstawiciele Śląskiego Inkubatora Przedsiębiorczości Sp. z o.o., Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach, Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, Punktu Informacji o Funduszach Europejskich, Funduszu Górnośląskiego, Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach oraz Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej a także Urzędu Skarbowego, Urzędu Statystycznego, Rudzkiej Agencji Rozwoju Inwestor, Powiatowego Urzędu Pracy oraz Śląskiego Funduszu Rozwoju odpowiadali na pytania dotyczące formalności, procedur i możliwości finansowania. Wielu uczestników podkreślało, że właśnie ten bezpośredni kontakt z osobami, które na co dzień zajmują się danymi zagadnieniami, jest dla nich najcenniejszy. Wśród nich



był Szymon Bukal, właściciel Bukal Centrum Językowo-Tłumaczeniowego, który nie krył, że tego typu wydarzenia są dla przedsiębiorców realnym wsparciem. – *Udział w takich konferencjach pozwala zdobyć najświeższą wiedzę na temat projektów europejskich. To się wszystko cały czas zmienia, więc żeby nadążyć, trzeba tu być* – stwierdził. Zwrócił też uwagę na problem informacyjnego chaosu – *W gąszczu internetowych treści łatwo się pogubić, a takie konferencje są kwintesencją tego, co przedsiębiorca w XXI wieku powinien wiedzieć.* Podkreślił również, jak ważna jest możliwość rozmowy z właściwą osobą: – *Często dzwoniąc do urzędów trudno trafić na kogoś, kto naprawdę zna*

temat. A tutaj te właśnie osoby są na miejscu – i to ogromnie ułatwia rozmowę.

Czas przerwy został wykorzystany na intensywny networking. Był to moment na swobodną wymianę doświadczeń i nawiązywanie cennych relacji biznesowych, które mogą w przyszłości zaowocować wspólnymi projektami. Wszyscy uczestnicy podkreślali, że duża frekwencja i aktywność uczestników pokazują, jak ogromne jest zapotrzebowanie na tego typu inicjatywy w regionie.

Podsumowując wydarzenie, Izabela Moczko stwierdziła – *Najważniejsze jest to, by przedsiębiorcy wiedzieli, że nie są sami. Instytucje takie jak Śląski Inkubator Przedsiębiorczości są po to, by realnie pomagać, a takie spotkania pokazują, jak wiele można osiągnąć wspólnie, dzięki współpracy.*

Tekst i foto: (I)

NOWOCZESNY BUDYNEK BIUROWO-MAGAZYNOWY DO WYNAJĘCIA

W ŚLĄSKIM PARKU PRZEMYSŁOWO-TECHNOLOGICZNYM
– RUDA ŚLĄSKA, UL. SZYB WALENTY 26

Do wynajęcia budynek biurowo-magazynowy o powierzchni 1352 m², idealny na siedzibę firmy, zaplecze logistyczne lub działalność usługową. Obiekt oferuje biura, sale konferencyjne, zaplecze socjalne i toalety, najemcy mają możliwość adaptacji wnętrza pod własne upodobanie. Wyposażony w ogrzewanie centralne, sieć komputerową oraz światłowód. Atutami są bezpośredni wjazd z ulicy oraz przestronny parking.



KONTAKT

e-mail: dnir@sppt.pl | www.sppt.pl

☎ 533 132 990



OGŁOSZENIE



Krajobraz po węglu przestaje być dla Śląska jedynie historycznym balastem, staje się nieodnawialnym zasobem prorozwojowym o ogromnym potencjale gospodarczym. Sprawiedliwa transformacja wymusza dziś odejście od statycznego postrzegania zabytków przemysłowych jako nienaruszalnego „sacrum”, na rzecz dynamicznego zarządzania ich funkcją rynkową – od budowy farm fotowoltaicznych na terenach pogórnich, po tworzenie nowoczesnych hubów innowacji w dawnych halach maszyn. Rodzi się nowa narracja, w której techniczne dziedzictwo regionu staje się fundamentem cywilizacyjnego skoku ku zielonej energii.

Kruszce nowej ery



Foto: Adrian Tync - Praca własna, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=69842893>

Pozostałości po wielkim przemyśle wydobywczym i hutniczym, które przez dekady definiowały krajobraz Górnego Śląska, przestają być postrzegane wyłącznie jako historyczny balast lub sentymentalna pamiątka. W obliczu sprawiedliwej transformacji zdegradowane tereny i wyłączona infrastruktura zyskują status nieodnawialnego zasobu prorozwojowego, który może stać się bazą dla nowoczesnej gospodarki. Choć ochrona zabytków techniki ma swoje znaczenie, to właśnie pragmatyczna redefinicja funkcji tych obiektów stwarza szansę na cywilizacyjny przełom. Dziedzictwo indu-

strialne, rozumiane jako produkt rynkowy, oferuje gotową infrastrukturę i przestrzeń pod inwestycje, które mogą trwale zastąpić monokulturę węglową nowymi, innowacyjnymi gałęziami przemysłu.

ENERGETYCZNY RENESANS NA TERENACH POGÓRNICZYCH

Jedną z najbardziej obiecujących możliwości, jakie stwarzają tereny po eksploatacji węgla, jest ich wykorzystanie jako lokalizacji dla wielkoskalowych instalacji odnawialnych źródeł energii. Specyfika tych obszarów, charakteryzująca się często niestabilno-

ścią gruntu uniemożliwiająca tradycyjną zabudowę kubaturową, czyni je idealnymi pod budowę infrastruktury OZE. Istotnym atutem jest również obecność istniejących węzłów przesyłowych i sieci energetycznych, co znacząco obniża koszty nowych inwestycji w zieloną energię. Dzięki temu dawne kopalnie mogą płynnie zmienić swoją funkcję z miejsc wydobywania na nowoczesne centra produkcji prądu i ciepła.

ARCHITEKTURA INNOWACJI

Pozostałości przemysłowe stają się naturalnym zapleczem dla „żywych laboratoriów” technologicznych, gdzie

testowane są rozwiązania z zakresu gospodarki obiegu zamkniętego. W halach dawnych zakładów mogą rozwijać się przedsiębiorstwa zajmujące się produkcją i regeneracją baterii, montażem pomp ciepła czy nowoczesnym przerobem surowców. Post-industrialne przestrzenie, dzięki procesom rewitalizacji gospodarczej, przekształcają się w parki biznesowe, które przyciągają kapitał ze względu na swoją unikalną lokalizację i gotowość do adaptacji pod specyficzne potrzeby zaawansowanych usług. Skuteczne zarządzanie tym potencjałem pozwala na włączenie regionów węglowych w globalne łańcuchy wartości nowoczesnego przemysłu 4.0.

STRATEGICZNE ZARZĄDZANIE PRZESTRZENNYM KAPITAŁEM

Aby industrialne relikty stały się realnym motorem zmian, konieczne jest odejście od statycznej konserwacji na

rzecz dynamicznego zarządzania potencjałem dziedzictwa. Kluczowym narzędziem w tym procesie jest tworzenie baz danych o terenach zdegradowanych, ułatwiających inwestorom identyfikację miejsc o najwyższym potencjale biznesowym. Państwo i samorządy mają obowiązek stymulować rozwój nowej aktywności gospodarczej na tych gruntach, co nie tylko ochroni region przed zapaścią na rynku pracy, ale także pozwoli na efektywne wykorzystanie zasobów trwałych przedsiębiorstw. Synergia między sektorem publicznym a prywatnym, oparta na nowym zdefiniowaniu funkcji postindustrialnych, stanie się warunkiem odbudowy spójności społecznej i gospodarczej. W tym ujęciu dziedzictwo przemysłowe nie jest już elementem przeszłości, lecz fundamentem innowacyjnej przyszłości, na którym budowana jest odporność całego regionu.

Bibliografia:

1. Wojciech Żelisko, Szymon Ogórek, Wrażliwość regionów górniczych na transformację energetyczną, Working Paper nr 7, Polski Instytut Ekonomiczny, Warszawa, grudzień 2024. Publikacja ta stanowi główne źródło danych statystycznych dotyczących wskaźnika wrażliwości 39 polskich powiatów na procesy odchodzenia od węgla.
2. Przemysław Sadura, Przemienność z węglem. Wielkopolska Wschodnia w poszukiwaniu nowej energii, Polska Zielona Sieć, Warszawa, październik 2022. Raport ten szczegółowo opisuje proces budowania nowej tożsamości regionalnej oraz wyzwania związane z partycypacją społeczną w subregionie konińskim.
3. Emilia Ślimko, Sprawiedliwa transformacja Śląska. Wyzwania z perspektywy społecznej – analiza i rekomendacje, Związek Stowarzyszeń Polska Zielona Sieć, Warszawa 2019. Autorka analizuje w nim społeczny wymiar transformacji, kładąc nacisk na jakość życia i dialog z różnymi grupami interesu.
4. Łukasz Trembaczowski (koordynator), „Sprawiedliwa przyszłość Śląska”. Badanie opinii o sprawiedliwej transformacji, Stowarzyszenie BoMiasto we współpracy z Fundacją im. Heinricha Bölla. Dokument ten prezentuje wyniki badań jakościowych dotyczących aktywizmu obywatelskiego i oddolnego rozumienia sprawiedliwej transformacji w regionie.
5. Jacek Purchla, Dziedzictwo kulturowe a kapitał społeczny, 2014. Tekst ten dostarcza teoretycznych podstaw do postrzegania dziedzictwa jako nieodnawialnego zasobu prorozwojowego i analizuje rolę kapitału społecznego w jego współczesnym zarządzaniu.



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

Bytom przez dekady był sercem śląskiego górnictwa, ale dziś to serce zmienia rytm. Decyzja o zakończeniu wydobywania w kopalni Bobrek to test na to, czy potrafimy przekuć przemysłowe dziedzictwo w nowoczesny biznes. Czy miasto, które zapłaciło najwyższą cenę za wydobywanie „czarnego złota”, zdoła „miętko wylądować”? O tym, jak w cieniu likwidowanego zakładu buduje się fundamenty pod energetyczny i logistyczny hub miasta rozmawiamy z Haliną Biedą – Senator RP, bytomianką i działaczką społeczną, od lat walczącą w parlamencie o interesy regionu oraz Grzegorzem Waclawkiem – Prezesem Zarządu Węgłokoks Kraj, menedżerem odpowiedzialnym za proces likwidacji i bezpieczne przeprowadzenie załogi przez czas niekoniecznie ostatniej zmiany „Bobrka”.

Ostatnia szychta to nie koniec

Rozmowa o transformacji i przyszłości Bobrka

– 30 grudnia 2025 roku wyjechała na powierzchnię ostatnia tona węgla z KWK „Bobrek”. Z dniem 1 stycznia 2026 r. rozpoczęła się formalna likwidacja kopalni, na gruncie znowelizowanej ustawy o funkcjonowaniu górnictwa węgla kamiennego. Ale już półtora roku temu planowano zamknięcie Bobrka. Wstrząs o sile 2 x 10 do 6 dżuła z 26 marca 2024 roku tylko przyspieszył to, co było nieuchronne...

Grzegorz Waclawek (Prezes Węgłokoks Kraj): Bobrek to jest ostatnia kopalnia w Bytomiu. Było siedem kopalń, trzy huty, a dzisiaj w zasadzie zamykamy ostatni państwowy zakład wydobywczy w niecce bytomskiej. Mogę jednak z czystym sumieniem powiedzieć, że te kopalnie wyczerpały swoją nieckę. Z punktu widzenia górnictwa to złoża jest „wyczyszczone” prawie maksymalnie.

– Czyli można uczciwie powiedzieć, że więcej węgla już tam po prostu nie ma?

Grzegorz Waclawek: Zostało co prawda kilka milionów ton, ale w takim miejscu, gdzie musielibyśmy wysłać ludzi w bardzo niebezpieczny rejon. Posyłałibyśmy ich tam gdzie prawdopodobieństwo wypadków jest bardzo duże. Tego zrobić nie możemy.

– Czy łatwo to powiedzieć górnikom? U nas, na Śląsku ale nie tylko – cały czas krąży narracja, że węgla mamy jeszcze na 100, 200, a nawet 300 lat.

Grzegorz Waclawek: My zamykamy już drugą kopalnię. W 2020 roku zamykaliśmy ruch Piekary w Piekarach Śląskich. To była kopalnia, która moim zdaniem najlepiej wyczerpała swoje złoża w całości. Na Piekarach nie było niepokoju społecznego, bo posiadając drugą kopalnię, mogliśmy ten proces

wcześniej zaaranżować. Odchudziliśmy się z firm obcych, przejęliśmy własnych pracowników, a planując likwidację Piekar, naturalnie schodziliśmy z zatrudnienia. Tym sposobem przez kilka lat skutecznie zarządzaliśmy tym problemem społecznym. Każdy znał swoją drogę i wiedział, jaka czeka go przyszłość. Na Bobrku sytuacja nastąpiła stosunkowo nagle w porównaniu do Piekar. Po tragicznym zdarzeniu w marcu 2024 roku komisja przy Wyższym Urzędzie Górniczym zdecydowała, że dalsza eksploatacja w tamtym rejonie jest zbyt niebezpieczna. Nie ma dziś metod na pozyskanie tego złoża bez narażania ludzi



Foto: Autorstwa DudekSG - Praca własna, CC BY-SA 3.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=22693156>

w stopniu nieadekwatnym do tego, co moglibyśmy wydobyć. Decyzja WUG i Matki Natury spowodowała, że data planowanej likwidacji została mocno przyspieszona.

– I ludzie to po prostu przyjęli?

Grzegorz Waclawek: Przygotowaliśmy ich, bo załoga miała do dyspozycji wszystkich naszych – a właściwie swoich – inżynierów i geologów. Strona społeczna mogła ich przepytwać, zobaczyć mapy, wyniki ekspertyz, wyjaśnić wszystkie wątpliwości. To była uczci-

wa rozmowa: co mamy, gdzie i w jakich warunkach. Ludzie na Bobrku doskonale to rozumieją. Musieliśmy się przed nimi rozliczyć z tej decyzji i zaprognozować plan na przyszłość. To zaowocowało spokojem, choć oczywiście indywidualne obawy zawsze będą – to duże skupisko ludzi i nie do wszystkich dociera w pełni rzetelna informacja. Nasza spółka to jedna kopalnia. Przez 10 lat potrafiliśmy komunikować się z załogą bezpośrednio. Nie było konfliktów, a w trudnych sytuacjach zarząd bezpośrednio rozmawiał z załogą. Byliśmy zawsze transparentni – nikt nas nie złapał na robieniu czegoś wbrew temu, co ogłaszaliśmy.

– Trzy wieki tradycji kopalni na Śląsku, więc gdy nagle pada hasło „już nic więcej nie będzie” – to naprawdę trudno to przyjąć ze spokojem...

Grzegorz Waclawek: Tak, choć jak mówiłem, wszystkie kopalnie po kolei w niecce bytomskiej kończyły swój byt – z różnych przyczyn i w różnym okresie czasu. Próbowaliśmy panować nad informacją wewnętrzną, bo ona jest kluczowa dla bezpieczeństwa społecznego. Ale nie wszystko zależy od nas. Ustawa o osłonach i alokacjach poja-

wiła się nieco za późno i to budzi niepokój.

– Ale i tak trafiła – powiedziałabym – niemal w punkt zero.

Grzegorz Waclawek: Niemal, ale niepokój już się zrodził. Mamy połowę lutego, a nie mogliśmy jeszcze uruchomić wszystkich mechanizmów ustawy, bo czekamy na dotacje i weryfikację wniosków przez ZUS. To wszystko trwa o kwartał za długo. Druga rzecz to alokacje – one zależą od tego, czy inne spółki górnicze uwolnią miejsca, wysyłając swoich pracowników na osłony. Jeśli oni nie odejdą, nasi nie wejdą. To mechanizm niezależny od nas. Musimy pamiętać, że ta ustawa to nie jest tylko suchy zapis o pieniądzu. To jest potężny mechanizm, który musiał zostać zsynchronizowany z systemem ubezpieczeń społecznych i budżetem państwa. Ona trafiła niemal w punkt, ale procesy biurokratyczne – weryfikacja wniosków przez ZUS, uruchamianie dotacji celowych – mają swoją bezwładność. Ja doskonale rozumiem niepokój, bo dla górnika „połowa lutego” bez wiedzy o konkretnej dacie wypłaty czy alokacji to wieczność. Ale te mechanizmy są w fazie uruchamiania, już się „dzieje”: To buduje poczucie stabilizacji, ale – trwa. Mimo to pracujemy bardzo dynamicznie. Już powstają listy miejsc docelowych. I o dziwo, nasza załoga jest bardzo chętna. Jeśli mówimy o górnikach, to na 100 miejsc oferowanych w kopalni Jankowice w Rybniku lista zapełniła się w jeden dzień. Lokalizacje bliższe, jak Sośnica czy Staszic, cieszą się jeszcze większym powodzeniem.

– Górnicy z pewnością się przeniosą do innych kopalni, a co z administracją? Co z kobietami?

Grzegorz Waclawek: Bardzo dużo osób chce skorzystać z jednorazowych



Halina Bieda – Senator RP



Grzegorz Waclawek – prezes Węgłokoks Kraj

odpraw pieniężnych. Mamy administrację troszeczkę starszą, więc odprawa idealnie wpisuje się w ich plany życiowe i domowe budżety. Z tego narzędzia korzystają w większości właśnie kobiety z „powierzchni” i biur. Górnik woli urlop górniczy i emeryturę, a „kobieca” administracja często właśnie wybiera odprawę. Co ciekawe, w działach takich jak płace czy



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

przetargi, problem rozwiązuje się niemal samoczynnie: połowa chce odejść z odprawą, a druga połowa jest nam niezbędna, żeby dokończyć prowadzenie spółki i procesu likwidacji.

– Na Śląsku myśl o zmianie branży w górnictwie często jest trudna do zaakceptowania. Alokacje u górników są naturalniejsze, są na to przygotowani, zmieniają przecież kopalnie. Ale transformacja ma przystosować region na coś nowego. To nie będzie zawsze tylko węgiel.

Grzegorz Waclawek: To ogromne wyzwanie. Przykład ekspansji Chin pokazuje jak bardzo i jak szybko wszystko się zmienia. Kiedyś rynek zdobywało się latami, dziś można go zalać niską ceną w rok. Postęp jest tak szybki, że nie uciekniemy przed tym. Jeśli jutro będziemy produkować całą energię na Pomorzu, to co będziemy robić tutaj? Prąd trzeba by przesyłać przez całą Polskę, więc zakłady będą powstawać

wo górnictwa i tego co ono ze sobą niesie – oraz pozostawia.

Grzegorz Waclawek: Musimy je zachować jako dziedzictwo, ale raczej nie ma już miejsca na kolejne muzea. Industrialne pamiątki mogą służyć gospodarce, lecz nie tylko sferze społecznej, kulturowej. Dobrym przykładem będzie transformacja kopalni Wieczorek – budynki pozostały, ale funkcji społecznych będzie tam najmniej, dominować będzie biznes. Nie chcemy już kolejnego skansenu czy cechowni, która całymi dniami stoi pusta.

Podam ciekawostkę: w Niemczech istnieje przepis, że na obrzeżach miasta, na tzw. *greenfieldzie*, można budować nowe zakłady dopiero wtedy, gdy miasto poświadczy, że nie ma już wolnych terenów wewnątrz. Chodzi o aktywację wewnętrznej tkanki miejskiej, o centra, tam gdzie są ludzie i komunikacja. My dziś sprzedajemy

energię, co powinno przyciągnąć nam kontrahentów.

Drugi filar to bocznic kolejowa na styku międzynarodowych szlaków kolejowych. Jest świetnie zachowana, nie ma problemów z „ostatnią milą” i może obsługiwać duże ładunki. Liczymy na poważnego partnera logistycznego. Za 5 lat ma tu więc być biznes i wykorzystane gospodarczo perełki architektury. Żadnych muzeów.

– Pani Senator, często mówi Pani, że Bytom zapłacił najwyższą cenę za lata intensywnego wydobywania...

Halina Bieda: Bo to prawda. Ludzie spoza Śląska widzą „talony i przywileje”. Ja im mówię: przyjdźcie na Bobrek. Zobaczcie nasze kamienice, zobaczcie szkody górnicze. Przez dekady fedrowano tu pod filarami ochronnymi, niszcząc nam miasto, byle tylko plan został wykonany. Dzisiaj mamy problem z wodą – bo przecież w kopalni jest woda, którą trzeba będzie pompować do końca świata, żeby Bytomia nie zalało. Skoro i tak musimy to robić, to projekt prezesa Waclawka o odzysku ciepła z tych wód jest genialny w swojej prostocie. Zamieniamy problem w cenny zasób.

– Przejdźmy do strony społecznej sprawiedliwej transformacji. Z Rudy jeździło się na Bobrek do rzeźnika, bo był tam ten najlepszy, ale dzisiaj dzielnica wygląda diametralnie inaczej. Jak Bobrek ma udźwignąć likwidację kopalni?

Halina Bieda: We wszystkich śląskich miastach są takie dzielnice, które kiedyś tętniły życiem. Bobrek miał dwa giganty: hutę i kopalnię. Gdyby spojrzeć na to osiedle z lotu ptaka, to ono jest zaprojektowane w spójny sposób, podobnie jak Nikiszowiec, tylko w innej skali. To były zaplanowane familoki dla pracowników. Gdyby tylko mieć środki na rewitalizację... te budynki są przecież piękne, ulice ułożone prostopadłe, równo – to nie był przypadek. To wspaniale zaprojektowana stara dzielnica.

Zgadzam się jednak z prezesem: nie chcemy przestrzeni muzealnych. Zamiana „czarnej energii” w „czystą” jest sensowna, bo da pracę ludziom, którzy tu mieszkają. Ale to rewitalizacja społeczna jest dużo trudniejsza niż „twarda”. Na remont fasady pieniądze się znajdują, ale sama fasada nie stworzy wspólnoty. Jeśli ludzie nie będą czuli, że to jest naprawdę „ich”, to

każdy nowy plac zabaw zostanie zniszczony. Musimy odejść od myślenia, że coś jest „państwowe, czyli niczyje”. To wyzwanie dla streetworkerów i fundacji, które potrafią pracować w terenie.

– Kiedyś wokół fedrującej kopalni była otoczką: kółka zainteresowań, kluby sportowe, szkoły, domy kultury. Czym to zastąpić? Streetworkerzy



Foto: BL



kojarzą się z pomocą społeczną, ale niekoniecznie z rozwojem...

Halina Bieda: Prawda jest taka, że kopalnia trochę „rozpuszczała” pracowników – dbała o nich, zapewniała niemal wszystko, nie musieli się martwić o swoje otoczenie. Po 1989 roku państwo stało się mniej opiekuńcze i ludziom jest dziś trudno funkcjonować bez tego wsparcia. Kiedyś zakłady utrzymywały kluby sportowe, tworzyły kulturę. To się w Bytomiu skończyło lata temu. Ktoś inny – miasto, województwo czy państwo – musi przejąć te funkcje opiekuńcze wobec słabszych, którzy radzą sobie gorzej.

Grzegorz Waclawek: Zamknięcie takiego zakładu bez planu mogłoby spowodować lokalne ubóstwo, wzrost bezrobocia. Pieniądz, nawet jeśli nie będzie przyniesiony z kopalni Bobrek, tylko np. z Sośnicy, musi jednak trafić do tutejszego fryzjera czy piekarni, bo inaczej takie miejsca poupadają, ludzie stąd wyjadą. Scenariusz alokacji mamy przygotowany od A do Z, ale diabeł tkwi w szczegółach. Mamy

przypadki kobiet niezmotywowanych – dla osoby o niskim zarobku dojazd autobusem, tramwajem, a czasem i pociągiem to bariera nie do przeskoczenia. To także czas spędzony na dojazdach – zamiast z rodziną. Po to tu jesteśmy, by zaradzić takim indywidualnym przypadkom, by te osoby mogły „miętko wylądować” i to najlepiej blisko domu lub w zorganizowa-

nych grupach, nie pozostawione same sobie.

– Ale czy biznes – mniejszy czy większy – przyjdzie do dzielnicy o tak „trudnym” i niezbyt atrakcyjnym wizerunku?

Halina Bieda: Otoczenie ma mniejsze znaczenie niż wartość dodana. Jeśli firma będzie miała tu tani prąd i bocznicę pod magazyny, to właśnie te zachęty biznesowe spowodują zmianę wizerunku dzielnicy, a nie na odwrót.

Grzegorz Waclawek: Chcemy aktywować to miejsce ludźmi z kopalni, którzy znają ten potencjał. To, co uda się stworzyć i przepracować w tej „so-czewce” jaką stał się Bobrek, będzie można zastosować w innych kopalniach, które będą kończyć pracę do 2049 roku. Odrobimy tutaj lekcję dla całego górnictwa.

– Dotknął Pan sedna: skarbem są ludzie tej kopalni i tej dzielnicy.

Halina Bieda: Ludzie są zawsze największym potencjałem. Budynki bez ludzi nic nie znaczą. Wszystko, co planujemy – od czystej energii po rewitalizację – robimy dla człowieka i wokół niego to budujemy. Chcemy wykorzystać tę infrastrukturę, bo zniszczyć ją można łatwo – i bezpowrotnie. Ale my chcemy tutaj nowego początku. Nowego rozdziału.

– Bobrek ma więc szansę udowodnić, że koniec wydobywania nie musi oznaczać gaszenia światła. Dziękuję za rozmowę.

bl



Autorstwa Nemo5576 - Praca własna, CC BY-SA 4.0, <https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=15362940>

tam, gdzie przesył jest najkrótszy i najpewniejszy.

Musimy więc zadbać o swoje. W urzędzie marszałkowskim są dedykowane programy, ale ten impact gospodarczy dzieje się głównie w dużych miastach. W Katowicach niemal każde działanie się opłaca, a miasta ościenne jak Bytom – nie mają środków własnych na wkłady do dużych projektów i „wymierają”. Mamy tu duży problem demograficzny i bezrobocie. Przyciągnięcie inwestorów jest niełatwe, dlatego trzeba te miejsca „zaszczepić” startupami i małymi krokami budować coś nowego dla nich – i wokół nich

– Transformacja to także oddziaływanie na mentalność lokalnych społeczności, kształtowanie nowych postaw. Dopóki wszędzie wokół nas będziemy widzieć szyby kopalniane, dopóty będziemy trzymać się kurczo-

pola na obrzeżach pod wielkie hale, a centra nam umierają. Tereny kopalniane mają jednak wielką zaletę: posiadają przyłącza energetyczne, teletechniczne itd. Dzisiaj to jest na wagę złota.

– Spróbujmy więc sobie to wyobrazić... Jak Bobrek ma wyglądać za 5 lat? Tak jak byśmy chcieli, by wyglądał?

Grzegorz Waclawek: Chcielibyśmy, żeby to miejsce nie podzieliło losu kopalni Piekary, gdzie wszystko zrównano z ziemią pod deweloperkę i handel. My chcemy, żeby tam, gdzie był przemysł, pozostał impact gospodarczy i trwałe miejsca pracy. Głównym naszym projektem jest odzysk ciepła z wód kopalnianych. Rozmawiamy już o tym z Funduszem Transformacji, partnerem ma być miejski PEC. Chcemy produkować ciepło, chłód i tanią



Fundusze Europejskie dla Śląskiego



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Województwo Śląskie

Historia Bobrka to fascynująca opowieść o narodzinach potęgi przemysłowej, unikalnej architekturze i niezłomnym śląskim etosie pracy. Choć dziś dzielnica zmagą się z problemami, jej losy – od pierwszej wzmianki w XIV wieku po symboliczną ostatnią tonę węgla w 2025 roku – stanowią istotny rozdział w historii Bytomia.

BOBREK: Od średniowiecznej wsi do przemysłowej legendy

BOBREK:

OD ŚREDNIOWIECZNEJ WSI DO PRZEMYSŁOWEJ LEGENDY

Historia Bobrka to fascynująca opowieść o narodzinach potęgi przemysłowej, unikalnej architekturze i niezłomnym śląskim etosie pracy. Choć dziś dzielnica zmagą się z problemami, jej losy – od pierwszej wzmianki w XIV wieku po symboliczną ostatnią tonę węgla w 2025 roku – stanowią istotny rozdział w historii Bytomia.

ŚREDNIOWIECZNE KORZENIE

Historia Bobrka sięga znacznie głębiej niż epoka kominów i szybów kopalnianych. Wieś została założona na przełomie **XIII i XIV wieku**, a pierwsza udokumentowana wzmianka o niej pochodzi z **1369 roku**. Przez stulecia miejscowość rozwijała się wzdłuż dzisiejszej ulicy Konstytucji, będąc własnością rodów Maschowskich, Nosów czy

Schaffgotschów. Jeszcze w **1785 roku** Bobrek był niewielkim szlacheckim folwarkiem zamieszkiwanym przez zaledwie kilku kmieci i zagrodników.

NARODZINY „CZARNEGO GIGANTA”

Prawdziwa rewolucja przemysłowa nastąpiła w połowie XIX stulecia. W **1856 roku** uruchomiono pierwszą hutę żelaza „Vulkan” (późniejszą hutę „Bobrek”). Rozwój przemysłu wymusił zmiany w komunikacji: w **1859 roku** przez Bobrek poprowadzono linię kolejową, a w **1898 roku** wprowadzono tramwaje. W **1901 roku** wzniesiono budy-



nek ratusza, co podkreśliło rosnące znaczenie osady.

WIELKIE FEDROWANIE

Drugim filarem tożsamości dzielnicy stało się górnictwo, które na wielką skalę rozpoczęło się w **1905 roku** wraz z budową kopalni „Gräfin Johanna” (późniejszy „Bobrek”). Zakład ten stał się jednym z najnowocześniejszych w Europie. Wraz z rozwojem kopalni i huty nastąpiły zmiany administracyjne – w **1928 roku** Bobrek połączono z Karbą w jedną gminę, która w granicach Bytomia została włączona dopiero w połowie XX wieku.

FAMILOKI – DOMY Z CEGŁY I TRADYCJI

Wraz z gwałtownym rozwojem zakładów, na początku XX wieku (od **1907 roku**) huta „Julia” oraz kopalnia zaczęły wznosić Nową Kolonię Robotniczą. Architektura bobreckich famiłek jest niezwykle jednolita – ceglane budynki z dekoracjami imitującymi mur pruski tworzą charakterystyczne czworoboki. Stylistyka osiedla ewoluowała od historyzmu i secesji po funkcjonalizm **lat 20. XX wieku**. Do dziś zachowało się ponad 50 takich obiektów wpisanych do rejestru zabytków.

ZŁOTE LATA

Przez dekady po II wojnie światowej Bobrek był ostoją „śląskiej pracowitości”, a górnicy i hutnicy stanowili elitę robotniczą. Kopalnia osiągała rekordowe poziomy wydobycia, czego szczytem był rok **1977**, gdy wydobyto 2,7 mln ton węgla. Dzielnica tętniła życiem kulturalnym i społecznym, posiadając własne kino, bibliotekę, liceum



Autorstwa Adrian Tync - Praca własna, CC BY-SA 4.0,
<https://commons.wikimedia.org/w/index.php?curid=77230629>

i dom kultury. Zakłady zapewniały mieszkańcom pełną opiekę socjalną i stabilizację.

SZOK TRANSFORMACJI

Fundamenty tego świata runęły w **1994 roku** wraz z zamknięciem huty „Bobrek”. Moment ten przyniósł bezrobocie strukturalne i pauperyzację, a proces degradacji pogłębiła polityka osiedlania w dzielnicy osób z eksmisji. Kopalnia „Bobrek” przetrwała ten czas dzięki restrukturyzacji i fuzjom w latach 90. oraz dwutysięcznych, a w **2015 roku** została uratowana przed likwidacją przez spółkę Węgłokoks Kraj.

BOBREK DZIŚ: MIĘDZY RUINĄ A NADZIEJĄ

Ostateczny koniec ery przemysłowej przyniosły wydarzenia z ostatnich lat. Po tragicznym wypadku z **marca 2024 roku**, ze względów bezpieczeństwa podjęto decyzję o zakończeniu wydobycia. Symboliczna ostatnia tona węgla wyjechała na powierzchnię **30 grudnia 2025 roku**, co zakończyło ponad 230-letnią historię górnictwa w Bytomiu. Obecnie dzielnica zmagą się z ogromnymi wyzwaniami – od fatalnego stanu technicznego zabytkowych budynków po wysoki poziom ubóstwa. Jednak wciąż żywy jest tu unikalny klimat i silne relacje sąsiedzkie, a starsi mieszkańcy z dumą wspominają czasy, gdy była to „najbogatsza dzielnica w Bytomiu”.

Pojawiają się jednak sygnały zmian. Zabudowania Bobrka zostały objęte „**Gminnym programem rewitalizacji. Bytom 2020+**”. Choć dawna potężna huta leży w gruzach, kopalnia przechodzi z teraźniejszości do historii, jednak Bobrek ze swoją magnetyczną architekturą i silną tożsamością mieszkańców wciąż trwa, czekając na swoją nową szansę.

Źródło: Christine Maria Przybyła, „Witamy na Bobrku!”, czyli zmiana i trwanie bytomskiej kolonii robotniczej po okresie transformacji ustrojowo-ekonomicznej, opublikowany w „Journal of Urban Ethnology” 13/2015

Foto: BL



Fundusze Europejskie
dla Śląskiego



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Województwo
Śląskie

OGŁOSZENIA



MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI MIESZKANIOWEJ TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO SPÓŁKA Z O.O. W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

ogłasza przetarg na wysokość stawki czynszu najmu lokali użytkowych i garaży na terenie Miasta Ruda Śląska

Luty/Marzec 2026 r.

Lp	Adres lokalu	Pow. lokalu (m²)	Wypożazenie w instalację	Stawka wywoławcza (netto/zł/m²)	Wadium (zł)	Termin oględzin lokalu (*)
1	Ruda Śląska – Wirek, ul. 1 Maja 363/2 lokal w bud. mieszkalnym, pod ochroną MKZ	87,35 m²	elektryczna, wod.kan.,	10,00	1.500,00	
2	Ruda Śląska – Godula, ul. Imieli 2/01 lokal w bud. mieszkalnym WMN	68,46 m²	elektryczna . wod.kan., c.o.	12,00	2.000,00	
3	Ruda Śląska – Godula, ul. K. Goduli 30/03 lokal na parterze w budynku mieszkalnym	33,51 m²	elektryczna . wod.kan.,	18,00	2.000,00	
4	Ruda Śląska – Godula, ul. K.A.Hlonda 34/01 lokal na parterze w budynku mieszkalnym	17,80 m²	elektryczna . wod.kan.,	18,00	1.500,00	
5	Ruda Śląska – Orzegów, ul. K.A.Hlonda 34/03 lokal na parterze w budynku mieszkalnym	33,09 m²	elektryczna . wod.kan.,	15,00	1.500,00	
6	Ruda Śląska - Wirek, ul. J.Słowackiego –A.Kempnego I/96 garaż blaszany	18,00 m²	elektryczna	7,00	500,00	
7	Ruda Śląska - Wirek ul. J.Słowackiego –A.Kempnego I/111 garaż blaszany	18,00 m²	elektryczna	7,00	500,00	

UWAGA : Do stawki wywoławczej należy doliczyć podatek VAT w wysokości 23%.
Wygrywający przetarg ma obowiązek uiszczenia podatku od nieruchomości bezpośrednio do organu podatkowego.
(*) – Zdjęcia poszczególnych lokali, garaży umieszczone są na naszej stronie internetowej www.mpgm.com.pl w zakładce: przetargi/najem lokali/przetarg lokali użytkowych/garaże
W przypadku zainteresowania lokalem należy zapoznać się ze stanem technicznym lokalu.
Istnieje możliwość oględzin lokali użytkowych, garaży w terminie od dnia **27.02.2026 r.** do dnia **09.03.2026 r.** po uprzednim telefonicznym uzgodnieniu terminu z danym Rejonem Eksploatacji Budynków tj.:
poz. 1, 6, 7 – ul. Osiedlowa 6 Ruda Śląska – Wirek, nr tel. 32 242-06-48
poz. 2 – 5 – ul. Joanny 18 Ruda Śląska – Godula, nr tel. 32 248-17-88.
Osoby zainteresowane wynajmem lokali użytkowych oferowanych do najmu z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej lub garażu w drodze przetargu na wysokość stawki czynszu najmu winny zapoznać się z Regulaminem postępowania przetargowego (Zarządzenie nr SP.0050.2.137.2018 Prezydenta Miasta Ruda Śląska z dnia 13.04.2018r. z późniejszymi zmianami) umieszczonym na stronie internetowej www.mpgm.com.pl i zobowiązane są do:
przesłania drogą mejlową na adres a.starostka@mpgm.com.pl skanów niżej wymienionych dokumentów i druków lub **złożenia osobiście** w terminie **nie później niż do dnia 9 marca 2026 r. do godz. 14.00:**

- dowód wpłaty wadium na określone lokale użytkowe/garaże w wysokości podanej w ogłoszeniu,
- DANE UCZESTNIKA, a w nim m.in. nazwa firmy, imię, nazwisko oraz adres siedziby, numer NIP, numer REGON oraz numer PESEL oferenta oraz numer telefonu kontaktowego oraz oświadczenie o braku jakichkolwiek zaległych zobowiązań finansowych względem Miasta Ruda Śląska na druku: GLU/P-1b,
- druk o przetwarzaniu danych osobowych : ABI – 1,
- oświadczenia o posiadaniu pojazdu z informacją, że nie posiada się innego garażu na terenie Miasta Ruda Śląska przypisanego do ww. pojazdu (EE-17),
- oświadczenia od współwłaściciela pojazdu z informacją jw.

Druki można pobrać z naszej strony internetowej www.mpgm.com.pl w zakładce: przetargi/najem lokali/przetarg lokali użytkowych /garaże oraz do wpłaty wadium w podanej wysokości na poszczególne lokale użytkowe przelewem na konto: ING Bank Śląski O/Ruda Śląska nr **03 1050 1331 1000 0010 0109 0321 do dnia 9 marca 2026 r. (data wpływu wadium na konto MPGM TBS Sp. z o.o.)**. W opisie wpłaty wadium należy podać, że wpłata dotyczy przetargu lokali użytkowych w dniu 11.03.2026r. oraz pozycję pod którą znajduje się lokal użytkowy/garaż w ogłoszeniu lub jego adres.
Przetarg odbędzie się w dniu **11 marzec 2026 r.** na terenie nieruchomości Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszaniowej Towarzystwo Budownictwa Społecznego Spółka z o.o. w Rudzie Śląskiej przy ul. 1 Maja 218, tj. odpowiednio:
lokale użytkowe:
poz. 1 – godz. 8.30; poz. 2 – godz. 8.45; poz. 3 – godz. 9.00; poz. 4 – godz. 9.30; poz. 5 – godz. 10.00
garaże:
poz. 6 – godz. 10.30; poz. 7 – godz. 10.45
Uwaga:
W przetargu uczestniczą tylko oferenci bez osób towarzyszących, wyłącznie o podanej godzinie, w której odbędzie się licytacja danego lokalu użytkowego/garażu.
Informacje o lokalach/garażach oraz warunkach przystąpienia do przetargu można uzyskać w MPGM TBS Sp. z o.o. pod nr tel. 32 2420 133 wew. 745 lub 741 oraz na stronie internetowej Spółki (https://mpgm.com.pl/do_pobrania.php#)
Właściciel lub organizator przetargu może wycofać lokal użytkowy/garaż z przetargu bez podania przyczyny.
Wygrywający przetarg ma obowiązek uzyskania zezwoleń koniecznych do montażu reklamy i przeprowadzenia remontu lokalu użytkowego na własny koszt. Każdy uczestnik przetargu winien zapoznać się ze stanem technicznym licytowanego lokalu użytkowego.
Informacje o wolnych lokalach użytkowych z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej oferowanych do najmu w drodze rokowañ stawki czynszowej lub oferowanych do najmu za czynsz oznaczony w świadczeniach innego rodzaju niż pieniądź, dostępne są na naszej stronie internetowej: www.mpgm.com.pl

Dodatkowych informacji udziela: Biuro Eksploatacji MPGM TBS Sp. z o. o. tel. 32 242-01-33 w. 745, 744.

Naucz się samoobrony!

Już 2 marca rusza kolejna edycja bezpłatnego kursu samoobrony dla kobiet. Mieszkanki Rudy Śląskiej będą mogły wziąć udział w pięciu intensywnych treningach, podczas których poznają podstawowe techniki obrony, wzmocnią pewność siebie i przygotują się na sytuacje zagrożenia.

Zapisy rozpoczną się 19 lutego o godzinie 10.00, a liczba miejsc jest ograniczona. – *Mogę śmiało powiedzieć, że już od pierwszej edycji każde nasze szkolenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, dlatego zachęcam do zapisów* – podkreśla Roman Dymek, jeden z instruktorów.

Pierwszy kurs był prezentem dla mieszkanek z okazji Dnia Kobiet, jednak duże zainteresowanie i zaangażowanie uczestniczek sprawiły, że inicjatywa przerodziła się w pełnowymiarowy cykl spotkań. – *Zależy nam, żeby panie nauczyły się konkretnych technik samoobrony, wzmocniły pewność siebie i potrafiły skutecznie obronić się przed atakiem napastnika* – dodaje.

Program obejmuje pięć zajęć. Podczas pierwszego spotkania uczestniczki poznają m.in. zasady przyjmowania bezpiecznej pozycji, sposoby minimalizowania skutków ataku oraz techniki bezpiecznego upadania. Kolejne treningi pozwolą utrwalić zdobyte umiejętności i przećwiczyć praktyczne scenariusze. Zajęcia poprowadzą instruktorzy Rudzkiego Klubu Kyokushin Karate: Roman Dymek, Marek Partuś i Piotr Muc, którzy na co dzień pracują w służbach miejskich.

Pierwsze zajęcia odbędą się w poniedziałek 2 marca w godzinach 16.30-18.00, a następne zaplanowano na 4, 9, 11 i 13 marca w tych samych godzinach. Treningi będą prowadzone w sali Rudzkiego Klubu Kyokushin Karate przy ul. Ratowników 2 w Nowym Bytomiu. Uczestniczkami mogą zostać wyłącznie osoby pełnoletnie i muszą zapisać się osobiście. Podczas ćwiczeń wymagany jest wygodny strój oraz skarpetki, ponieważ na sali nie ćwiczy się w obuwiu.

Zapisać się można mailowo pod adresem media@ruda-sl.pl, telefonicznie pod numerem 32 342 36 06 lub osobiście w Wydziale Kultury, Komunikacji Społecznej i Promocji Miasta (pokój 325) w Urzędzie Miasta. Ze względu na limit 35 miejsc warto działać szybko. **(red)**

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta (II piętro, naprzeciw pokoju 215) wykazów nieruchomości gruntowych, własności Gminy Miasta Ruda Śląska, znajdujących się w rejonie ulicy: Kaczmarka – która zostanie oddana w dzierżawę z przeznaczeniem pod uprawy rolne, Tunkla – która zostanie oddana w najem z przeznaczeniem pod farmę fotowoltaiczną.



Wydawca: Śląski Inkubator Przedsiębiorczości Sp. z o.o., Izabela Moczko (prezes).
Redakcja: Joanna Orel-Kosmala (redaktor naczelna), tel. 512-295-228, e-mail: redakcja@wiadomoscirudzkie.pl, współpraca: Barbara Lemanik, Wioletta Tkocz, Paweł Tułik. Redakcja: 41-703 Ruda Śląska, ul. Karola Goduli 36. Dział reklamy: ogloszenia@wiadomoscirudzkie.pl. Redaktor techniczny: Aleksandra Mazur, tel. 32 248-60-97. Redakcja czynna pn.-pt. w godz. 8-14. Druk: Polskapresse Sp. z o.o.

www.wiadomoscirudzkie.pl
e-mail: redakcja@wiadomoscirudzkie.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo zmian redakcyjnych w publikowanych tekstach. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i reklam. Nie publikujemy ogłoszeń mogących godzić w dobre obyczaje

Ćwiczenia Straży Pożarnej

W dniach od 11 do 13 lutego nad stawem Kokotek funkcjonariusze Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Rudzie Śląskiej przeszli coroczne ćwiczenia z ratownictwa lodowego. Gościli na nich także uczniowie miejskich szkół. Dzięki temu młodzież mogła lepiej dowiedzieć się jak spędzić ferie nie tylko aktywnie, ale i bezpiecznie.

W tym tygodniu w województwie śląskim rozpoczęły się ferie zimowe. To czas odpoczynku, relaksu i regeneracji sił przed dalszą nauką. Wypoczywając należy jednak mieć na uwadze zasady bezpieczeństwa, o których jak co roku przypominają miejskie służby ratownicze, a w szczególności strażacy. Funkcjonariusze, w ramach akcji „Bezpieczne ferie”, zaprosili do udziału w swoich szkoleniach z ratownictwa lodowego młodzież z rudzkich szkół. W ciągu trzech dni na ćwiczeniach nad Kokotkiem gościło łącznie trzystu uczniów z trzech placówek: IV Liceum Ogólnokształcącego im. HC Hoovera oraz starszych klas Szkół



Podstawowych nr 30 im. Karola Miarki i nr 40 im. Karola Goduli. Młodzież mogła z bliska obserwować pracę strażaków i ratowników, zapoznać się z zasadami reagowa-

nia w sytuacjach kryzysowych, dowiedzieć się jak udzielić pomocy osobie wychodzonej i zachowywać się bezpiecznie w pobliżu zamrzniętych akwenów.

Szczególne zainteresowanie wzbudziły ćwiczenia funkcjonariuszy PSP z podejmowania osób spod lodu. Co najważniejsze, takie szkolenia zdają się przynosić założone efekty, zwiększając świadomość dzieci i młodzieży na temat zimowych zagrożeń i przeciwdziałania im. Straż Pożarna oraz Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe zauważają wyraźną tendencję spadkową jeśli chodzi o wypadki na lodzie. Nie spoczywają jednak na laurach, o czym świadczy zeszłotygodniowy trening i zaangażowanie w niego placówek oświatowych. Ćwiczenia razem ze strażakami prowadzili funkcjonariusze rudzkiej Komendy Miejskiej Policji, Straży Granicznej i Straży Miejskiej, członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej, ratownicy WOPR, działacze koła nr 51 Polskiego Związku Wędkarskiego i harcerze z Hufca ZHP Ruda Śląska.

Tekst i foto: PT

OGŁOSZENIA

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz na tablicy ogłoszeń Śląskiego Teatru Impresaryjnego im. Henryka Bisty w Rudzie Śląskiej wykazu lokalu użytkowego, mieszczącego się w Rudzie Śląskiej, przy ul. Piotra Niedurnego 69, który przydzielony zostanie w trybie bezprzetargowym, na podstawie umowy najmu, zawartej na okres do 3 lat, z przeznaczeniem na przechowywanie sprzętu muzycznego i prowadzenie prób zespołu muzycznego.

LUTY 2026

20 - 27

WARSZTATY DZIENNIKARSKIE DLA MŁODZIEŻY

23

9:00-11:00

KONSULTACJE RACHUNKOWO - KSIĘGOWE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW

24

10:00-13:00

DORADZTWO DLA OSÓB FIZYCZNYCH DOFINANSOWANIA NA SZKOLENIA

Bądź na bieżąco! Zeskanuj kod QR!
 Nie przegap żadnego wydarzenia.
 Śledź aktualne nabory, szkolenia i spotkania.
 Rozwijaj się z nami - zawsze krok przed innymi!

„Jeden z dziesięciu” w Morcinku

10 lutego sala gimnastyczna w II Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Dwujęzycznymi im. Gustawa Morcinka na kilka godzin zamieniła się w pełne emocji studio telewizyjne. Kilkudziesięciu uczniów w dwuosobowych zespołach rywalizowało w turnieju inspirowanym „Jednym z dziesięciu”. Pomysłodawcą wydarzenia jest Jakub Czarnota, od dwóch lat absolwent Morcinka, a obecnie student geografii, który mimo zakończenia nauki wciąż angażuje się w życie szkoły.



Jakub Czarnota podkreśla, że jego celem było, nie tylko stworzenie turnieju, lecz także ożywienie szkolnej społeczności. Marzy o pracy nauczyciela, a organizacja takich inicjatyw to dla niego naturalny sposób, by wracać do szkoły z nowymi pomysłami. Inspiracją była podobna rywalizacja w Gliwicach – pomysł, który Jakub postanowił przenieść na grunt „Morcinka”. Efekt? Druga edycja turnieju, cieszącą się niesłabnącym zainteresowaniem młodszych kolegów.

Przygotowania do konkursu wymagały ogromnej pracy – Jakub stworzył aż 532 pytania, czerpiąc z podręczników, teleturniejów i własnej wiedzy. Zakres tematyczny był szeroki, obejmujący wiedzę ogólną i szkolną, dzięki czemu uczestnicy mogli wykazać się wszechstronnością. W rywalizacji wzięło udział 58 uczniów, czyli 29 duetów.

Nie zabrakło również nagród, które udało się pozyskać dzięki determinacji Jakuba.

Najlepszy duet – Karol Sygała i Karol Golański – zdobył bon o wartości 500 zł na kurs prawa jazdy. Drugie miejsce, które zajęli: Hanna Cieśla i Mateusz Siedlaczek, nagrodzono bonem o wartości 200 zł do biura podróży. Trzecia para – Paweł Pieczka i Miron Tkocz – spędzi dzień w Aquadromie. Dodatkowo wyróżniono drużynę z największą liczbą punktów w eliminacjach i wielkim finale: Karola Sichmę i Franciszka Leńczyka, którzy pojadą na wycieczkę w Pieniny połączoną z rejsem po Jeziorze Czorszyńskim.

To wydarzenie pokazało, że młodzież wciąż chętnie angażuje się w inicjatywy, które łączą naukę z dobrą zabawą. Turniej stał się nie tylko okazją do sprawdzenia wiedzy, lecz także dowodem na to, jak wiele może zdziałać jedna osoba z pasją i pomysłem. Wszystko wskazuje na to, że konkurs na stałe wpisze się w tradycję „Morcinka”, a kolejne edycje przyciągną nie mniejsze grono uczestników. **Tekst i foto: wt**

Serdecznie zapraszam na

Dzień Kobiet

Wydarzenie odbędzie się w Śląskim Teatrze Impresaryjnym im. Henryka Bisty przy ul. P. Niedurnego 69 w Rudzie Śląskiej - Nowym Bytomiu

4 marca 2026 r. o godz. 18:00.

Wystąpi: Barbara Lubos w spektaklu Teatru Korez "Kocham Cię, proszę Pana."

Podczas wydarzenia odbędzie się panel dyskusyjny o zdrowiu kobiet "Moda na zdrowie - wydanie specjalne" z Fundacją Godula Hope.

Michał Pierończyk
 Michał Pierończyk
 PREZYDENT MIASTA

Bezpłatne wejściówki do odbioru w Śląskim Teatrze Impresaryjnym od 18 lutego 2026.

Kasa biletowa ŚTI czynna w dni robocze od wtorku do piątku w godz. 15:00 - 18:00 oraz 2 godz. przed każdą biletowaną imprezą w ŚTI.





PRZEDSIĘBIORSTWO WODOCIĄGÓW
I KANALIZACJI SP. Z O.O. W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

Nowe taryfy za wodę i ścieki w Rudzie Śląskiej
na lata 2026 – 2029

Dyrektor Państwowego Gospodarstwa Wodnego Wody Polskie - Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gliwicach w dniu 12 lutego 2026 roku ogłosił Decyzję nr C.RZT.70.48.2025.BN, którą zatwierdził nową taryfę dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Ruda Śląska oraz na terenie części miasta Świętochłowice na okres 3 lat. Taryfa została opracowana zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t. j. Dz. U. z 2024 r., poz. 757). Taryfa wchodzi w życie z dniem 20 lutego 2026 roku.

Ceny za 1 m³ wody i ścieków w okresie od 20 lutego 2026 r. do 19 lutego 2027 r.
(w pierwszych 12 miesiącach obowiązywania taryfy)



1000l WODY (1 m³) 7,27 netto
7,85 brutto



1000l ŚCIEKÓW (1 m³) 12,56 netto
13,56 brutto

OPLĄTY ABONAMENTOWE DLA MIESZKAŃCÓW
(w pierwszych 12 miesiącach obowiązywania taryfy)

Taryfowa grupa odbiorców	Opis grupy	Wyszczególnienie	Cena netto zł/m-c/	Cena z 8% podatkiem VAT zł/m-c/
 Grupa 1	Odbiorcy korzystający z sieci Spółki rozliczani w oparciu o fakturę dostarczaną tradycyjnie – papierowo, na podstawie wskazań wodomierza głównego za usługę dostarczania wody lub usługę dostarczania wody i odprowadzania ścieków	opłata abonamentowa za dostarczoną wodę	7,94	8,58
		opłata abonamentowa za odprowadzone ścieki	8,55	9,23
 Grupa 2	Odbiorcy korzystający z sieci Spółki rozliczani w oparciu o fakturę dostarczaną tradycyjnie – papierowo, korzystający z lokali w budynkach wielolokalowych lub rozliczani w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego* mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej, za usługę dostarczania wody lub usługę dostarczania wody i odprowadzania ścieków	opłata abonamentowa za dostarczoną wodę	4,80	5,18
		opłata abonamentowa za odprowadzone ścieki	4,80	5,18
 Grupa 4	Odbiorcy korzystający z sieci Spółki rozliczani w oparciu o fakturę dostarczaną w wersji elektronicznej, na podstawie wskazań wodomierza głównego za usługę dostarczania wody lub usługę dostarczania wody i odprowadzania ścieków	opłata abonamentowa za dostarczoną wodę	6,87	7,42
		opłata abonamentowa za odprowadzone ścieki	7,48	8,08
 Grupa 5	Odbiorcy korzystający z sieci Spółki rozliczani w oparciu o fakturę dostarczaną w wersji elektronicznej, korzystający z lokali w budynkach wielolokalowych lub rozliczani w oparciu o wskazania wodomierza dodatkowego* mierzącego ilość wody bezpowrotnie zużytej, za usługę dostarczania wody lub usługę dostarczania wody i odprowadzania ścieków	opłata abonamentowa za dostarczoną wodę	3,73	4,03
		opłata abonamentowa za odprowadzone ścieki	3,73	4,03

* np. podlicznik na cele podlewania ogrodu

Nowe stawki opłat abonamentowych dla mieszkańców skalkulowano na podstawie kosztów usługi odczytu wodomierza i rozliczenia należności oraz kosztów gotowości do świadczenia usług.

Pełna treść taryfy oraz Decyzja PGW Wody Polskie dostępna jest na stronie www.pwik.com.pl w zakładce „Oferta / Taryfy za wodę i ścieki”



**RENTGEN
ZĘBÓW**
NIEZALEŻNA PRACOWNIA
PEŁNY ZAKRES
NAJNOWOCZĘSIEJSZY
SPRZĘT
Ruda Śl. - Nowy Bytom, ul. Czarnoleśna 1
tel. 32 342-20-95

PREZYDENT MIASTA RUDA ŚLĄSKA,

informuje o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Ruda Śląska plac Jana Pawła II 6
(II piętro, naprzeciw pokoju 215):

- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska, która zostanie oddana na okres 3 lat w dzierżawę z przeznaczeniem pod istniejące łowisko specjalne (teren zielony oraz grunty pod stawem) w rejonie ulicy Asfaltowej,
- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska, która zostanie oddana na czas nieoznaczony w dzierżawę z przeznaczeniem pod istniejące ogródki rekreacyjne w rejonie ulicy Bytomskiej,
- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska która zostanie oddana na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod istniejące garaże, w rejonie ulicy Kopalni Karol,
- wykazu nieruchomości, własności Gminy Miasta Ruda Śląska która zostanie oddana na okres 3 lat w najem z przeznaczeniem pod istniejącą działalność handlowo-usługową, w rejonie ulicy Siekiela.

☒ Biuro matrymonialne ROMEO – propozycje matrymonialne, solidnie i tanio. Tel. 502-363-127.

SPORT

Podpisano umowy na wsparcie rudzkiego sportu

Pierwsze środki przeznaczone na wspieranie i rozwój kultury fizycznej w Rudzie Śląskiej trafią do lokalnych klubów i stowarzyszeń już na początku marca. 12 lutego w Urzędzie Miasta odbyło się spotkanie, podczas którego podpisano niemal 60 umów, a w naj-

bliższych dniach zostaną sfinalizowane kolejne. To ważny moment dla całego środowiska sportowego w mieście.

Wysokość przyznanych dotacji została określona na podstawie jasno ustalonych kryteriów. Pod uwagę brano liczbę zawodników w poszczegól-

nych klubach, ich aktywność we współzawodnictwie sportowym oraz osiągnięte wyniki. Dzięki temu wsparcie trafia tam, gdzie realnie wpływa na rozwój sportu. W 2026 roku rudzki sport otrzyma łącznie ponad 3,6 mln zł, co stanowi solidny fundament do dalszego wzmacniania lokalnych dyscyplin i budowania sportowych sukcesów.

– Mam nadzieję, że wypracowane wspólnie z Radą Sportu oraz rudzkim środowiskiem sportowym zasady podziału środków umożliwią rozwój poszczególnych dyscyplin i konkurencji sportowych w mieście. Dziękuję za zaangażowanie, dobrą współpracę oraz merytoryczną dyskusję – powiedział prezydent Michał Pierończyk.

(red)



Foto: UM Ruda Śląska

ZAPASY

Dwa medale dla rudzkich zapaśniczek



Foto: ZKS Slavia Ruda Śląska

Podczas międzynarodowego turnieju zapaśniczego Klippan Lady Open, który od 13 do 15 lutego odbywał się w szwedzkim Klippan, reprezentantki Polski zaprezentowały znakomitą formę, zdobywając dziewięć medali. Wśród medalistek znalazły się dwie reprezentantki ZKS Slavia Ruda Śląska – Patrycja Cuber i Natalia Kubaty. Patrycja Cuber w kategorii 76 kg zaprezentowała absolutną dominację, sięgając po złoty medal w tym prestiżowym turnieju i pokazując zapasy na mistrzowskim poziomie. Natalia Kubaty w kategorii 65 kg wykazała się ogromną determinacją i charakterem, zdobywając zasłużony brązowy medal. Obie zawodniczki potwierdziły, że zawsze walczą do końca i do domu wracają z medalami. W turnieju uczestniczyły zawodniczki z 19 krajów, co przełożyło się na wyjątkowo wysoki poziom sportowy i dużą konkurencję.

(red)

JIU-JITSU

Sukces młodego wojownika

14 lutego w Poznaniu odbyły się Mistrzostwa Polski No-Gi Jiu-Jitsu 2026, gromadzące najlepszych zawodników z całego kraju. W gronie startujących bardzo dobrze zaprezentował się Radosław Lubiński, który na co dzień jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 41 w Rudzie Śląskiej oraz trenuje w klubach: Z.K.S. „Slavia” Ruda Śląska i Shark Top Team Bytom.

Młody zawodnik wywalczył tytuł wicemistrza Polski, potwierdzając swoją wysoką formę, determinację oraz sportowy talent. W formule No-Gi, wymagającej doskonałej kondycji, dynamiki i przemyślanej taktyki, zaprezentował dojrzałość wykraczającą poza jego wiek. Sukces w Poznaniu to efekt systematycznej pracy, zaangażowania oraz wsparcia trenerów i najbliższych. Radosław, pomimo młode-



Foto: archiwum prywatne

go wieku nie tylko zdobywa medale, ale konsekwentnie buduje swoją sportową tożsamość. Wszystko wskazuje na to, że to dopiero początek jego drogi na krajowych i ogólnopolskich matach.

(red)

PIŁKA RĘCZNA

SPR Grunwald zagrał w ćwierćfinale Mistrzostw Polski



Foto: SPR Grunwald Ruda Śląska

Ten weekend dostarczył wielu sportowych wrażeń kibicom piłki ręcznej w Rudzie Śląskiej i nie tylko. Za nami ćwierćfinał Mistrzostw Polski Juniorów. Pierwsze spotkanie rozegrane w piątek zakończyło się dla zawodniczek SPR Grunwald Ruda Śląska minimalną przegraną. Po zażartej i niezwykle wyrównanej walce musiały uznać wyższość rywalk z UKPR Agrykola Warszawa, które wygrały 34:33. Kolejny dzień przyniósł Rudziankom wygraną i to z wyraźną, bo dziesięciopunkt-

ową przewagą. 37:27 – taki był wynik spotkania zielonych z juniorkami KPR Gminy Kobierzyce. Niestety niedzielny mecz o wszystko nie przyniósł naszym zawodniczkom drugiego zwycięstwa i upragnionego awansu do półfinału. Przegrały z AZS AWF Handball Warszawa 32:23. Zaciepła walka trwała jednak do samego końca. Ostatecznie drużyna Grunwaldu kończy swoją przygodę na tegorocznych Mistrzostwach z zaszczytną piątą pozycją w Polsce.

(red)

LEKKOATLETYKA

Młodzi lekkoatleci nie zawiedli

W Rzeszowie w dniach 13-15 lutego odbyły się Halowe Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce do lat 18 i 20. W zawodach wzięli udział młodzi lekkoatleci z TL Pogoń Ruda Śląska. Na zakończenie mistrzostw wywalczyli srebrny medal w sztafecie mieszanej 4x400 m, uzyskując bardzo dobry wynik 3'34,65. W skład sztafety weszli: Bartłomiej Adamczyk, Hanna Czyż, Igor Surma i Maria Puławska. Wcześniej Bartłomiej Adamczyk zdobył srebrny medal w biegu na 400 m U20, osiągając rezultat 47,51. Jest to już je-



Foto: TL Pogoń Ruda Śląska

go piąty srebrny medal zdobyty na Mistrzostwach Polski.

(red)

NAJMŁODSI RUDZIANIE – WITAMY W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

Blanka Karpala córka Dominiki i Łukasza
ur. 29.01.2026 r. (3120 g i 54 cm)Nela Matuszczyk córka Żanety i Mariusza
ur. 30.01.2026 r. (3200 g i 50 cm)Franciszek Gaik syn Agnieszki i Krystiana
ur. 3.02.2026 r. (3500 g i 55 cm)Tadeusz Kielbasa syn Karoliny i Mateusza
ur. 3.02.2026 r. (3560 g i 51 cm)Marcelina Stebel córka Asi i Łukasza
ur. 4.02.2026 r. (3150 g i 53 cm)Leon Dyrbus syn Martyny i Jakuba
ur. 31.01.2026 r. (3080 g i 56 cm)

ZAPRASZAM NA SESJE:
noworodkowe,
niemowlęce,
urodzinowe
i rodzinne,
a także
po vouchery
prezentowe.

Tel. 515-593-713 | www.fotovenus.pl

Zakup mieszkania to jedna z najważniejszych decyzji życiowych, jednak rzadko uwzględnia się w niej potrzeby związane z wiekiem lub zdrowiem. Tymczasem brak odpowiedniej infrastruktury – szczególnie windy – może z czasem znacząco ograniczyć codzienne funkcjonowanie mieszkańców.



Mieszkanie na lata. Dlaczego dostępność stała się kluczem?



nicznych to nie tylko kwestia komfortu, lecz przede wszystkim bezpieczeństwa i zachowania samodzielności na późniejszych etapach życia.

Coraz większą rolę odgrywają inwestycje uwzględniające te potrzeby już na etapie projektowania. Dostęp do windy, odpowiednio zaplanowane części wspólne, tj. szerokie korytarze czy framugi drzwi; a także dobra komunikacja miejska pozwalają mieszkańcom zachować mobilność i aktywność niezależnie od wieku.

Takie rozwiązania zastosowano w inwestycji Osiedle Zielona Chorzowska w Rudzie Śląskiej. Kompleks oferuje nowoczesne budynki wyposażone w windy, zielone otoczenie sprzyjające rekreacji oraz dogodny dostęp do komunikacji miejskiej przy ul. Chorzowskiej, co ułatwia codzienne funkcjonowanie mieszkańców.

Wybór mieszkania to wybór stylu życia i komfortu. Rozwiązania bez barier stają się dziś jednym z kluczowych kryteriów odpowiedzialnego budownictwa mieszkaniowego.

W Polsce wciąż wiele lokali znajduje się w budynkach bez udogodnień dla osób starszych, rodzin z dziećmi czy osób z ograniczoną sprawnością ruchową. W praktyce oznacza to utrudniony dostęp do mieszkań, problemy z transportem zakupów, a w sytuacjach nagłych – także z dotarciem służb medycznych. Eksperti rynku nieruchomości podkreślają, że projektowanie mieszkań bez barier architekto-



OSIEDLE
Zielona Chorzowska

Więcej informacji o inwestycji można uzyskać pod numerem telefonu **+48 728 206 360** oraz na stronie **www.bertinvest.pl**